

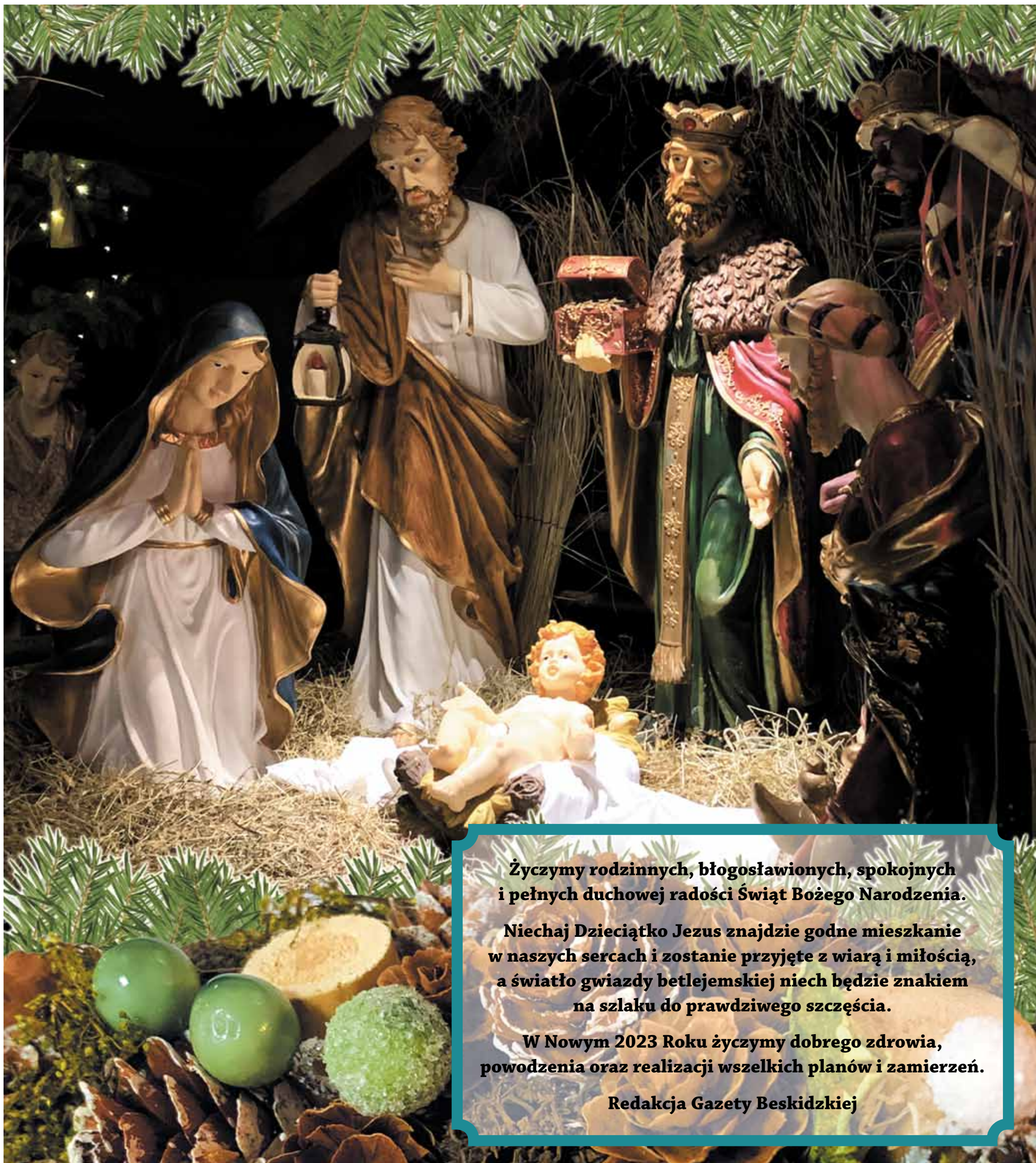
gazeta

ZIEMIA BIELSKA • ŚLĄSK CIESZYŃSKI

BESKIDZKA

ROK XVIII/NR 12 (225) GRUDZIEŃ 2022

BEZPŁATNE PISMO PROMOCYJNE



Życzymy rodzinnych, błogostawionych, spokojnych i pełnych duchowej radości Świąt Bożego Narodzenia.

Niechaj Dzieciątko Jezus znajdzie godne mieszkanie w naszych sercach i zostanie przyjęte z wiarą i miłością, a światło gwiazdy betlejemskiej niech będzie znakiem na szlaku do prawdziwego szczęścia.

W Nowym 2023 Roku życzymy dobrego zdrowia, powodzenia oraz realizacji wszelkich planów i zamierzeń.

Redakcja Gazety Beskidzkiej

Z PRAC POSELSKICH

ŚWIĄTECZNA POMOC

Grudzień to miesiąc, w którym szczególnie chętnie dzielimy się dobrocią i zwracamy się w kierunku osób słabszych. Poseł Małgorzata Pępek, oprócz wysokiej aktywności w Sejmie, znana jest również z licznych akcji charytatywnych.

Przed nami Święta Bożego Narodzenia, obchodzone przez nas w szczególnym czasie. Przy niejednym wigilijnym stole, oprócz nas, naszych rodzin, zasiądą też ci, którzy nie mają szczęścia, by w spokoju i pokoju celebrować świąteczny czas.

Ten rok pokazał coś wyjątkowego i jako naród powinniśmy być szczególnie dumni. W obliczu agresji i terroru Rosji Polacy bez względu na poglądy polityczne pokazali całemu światu, co znaczą wartości. Po kilku miesiącach warto o tym przypominać, bo nigdy do tej pory blisko 80 proc. Polaków nie było tak zgodnych co do jednej rzeczy, czyli pomocy drugiemu człowiekowi. W sytuacjach ekstremalnych zawsze potrafiliśmy jako naród dać się poznać z najlepszej strony. Tak było i tym razem, tak samo było

w pandemii. Zareagowaliśmy wtedy, kiedy pomoc była najbardziej potrzebna.

Pani również w tym czasie ruszyła z pomocą, a ostatnio zaangażowała się w dwie akcje charytatywne odbywające się w powiecie bielskim.

Oba wydarzenia stanowiły wyjątkową okazję do włączenia się w ważną społeczną inicjatywę i okazania solidarności z osobami o szczególnych potrzebach. Pierwsze z nich to Mikołajki dla podopiecznych Stowarzyszenia Rodziców i Osób Niepełnosprawnych „Wsparcie” z Czechowicz-Dziedzic, podczas których wszystkim zostały wręczone prezenty. Mam zaszczyt współpracować z tą organizacją od lat, dlatego chętnie również w tym roku włączyłam się w tę inicjatywę.

Drugim wydarzeniem był Charytatywny Turniej Piłki Nożnej o mój puchar organizowany przez Fundację „Krzyż Dziecka” z Pisarzowic, która na co dzień niesie pomoc chorym, biednym, niepełnosprawnym i upośledzonym dzieciom. Wydarzeniu towarzyszyła chęć

niesienia pomocy dla chorego na SMA 11-miesięcznego Oliwierka Komana. Udało się zebrać kwotę, która zasiliła zbiórkę.

Co osobiście dla Pani znaczy pomaganie?

W dzisiejszym świecie nie wszyscy mają równe szanse. Niektórzy rodzą się chorzy, innym choroba się przytrafia. Takim osobom trzeba pomagać. Nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej. Grudzień i zbliżające się święta to wyjątkowy okres w roku. Nie przez przypadek właśnie w tym czasie na kartach kalendarza widnieje Międzynarodowy Dzień Wolontariusza, ustanowiony przez ONZ. Święto przypomina, że pomoc można realizować na różne sposoby i że jest ona szczególnie cenna właśnie teraz.

Przed nami Święta Bożego Narodzenia obchodzone przez nas w szczególnym czasie, w szczególnych okolicznościach i wyjątkowo trudnym momencie. Za nami trudny rok, nie wiemy także, co przed nami. Tym bardziej życzę Państwu, żeby te dni upływały w zdrowiu i spokoju, a nadchodzący 2023 rok przyniósł szczęście i wszelką pomyślność.



Spokojnych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia
dających radość i odpoczynek,
atmosfery przepięknej
wzajemną życzliwością
oraz pasma sukcesów
i spełnienia
najsłodszych marzeń
w nadchodzącym
Nowym Roku

Małgorzata Pępek
Poseł na Sejm RP



Boże Narodzenie 2022

PLATYNOWY LAUR DLA WÓJTA

Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji odebrał w niedzielę 20 listopada wójt Janusz Pierzyna podczas uroczystej gali, towarzyszącej 12. Europejskiemu Kongresowi Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach.

Janusz Pierzyna jako jedyny wójt z województwa śląskiego Laur odebrał w sali Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach z rąk Tomasza Zjawionego, prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, oraz Tadeusza Donocika, Honorowego Prezesa katowickiej RIG, która była organizatorem Kongresu. To Kapituła katowickiej RIG przyznała wyróżnienie w uznaniu wieloletnich zasług Janusza Pierzyny za rzetelność, konsekwencje w podejmowaniu decyzji, wspieranie rozwoju gospodarczego gminy, a także harmonijne i skuteczne zaangażowanie w pozyskiwanie środków unijnych oraz ich wykorzystywanie. Od ponad 20 lat tak wójt buduje markę Gminy Jasienica.

To już kolejne wyróżnienie dla Janusza Pierzyny, przy-



Janusz Pierzyna Laur odebrał z rąk Tomasza Zjawionego, prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, oraz Tadeusza Donocika, Honorowego Prezesa katowickiej RIG, która była organizatorem Kongresu.

znane przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. W 2015 r. uhonorowany został Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji, przede wszystkim za inicjację budowy Jasienickiej Niskoemisyjnej Strefy Ekonomicznej, a także za starania w rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich oraz za nawiązywanie porozumienia z samorządem gospodarczym.

Pięciokrotnie zdobył tytuł „Lidera, który wspiera MŚP”, zaś Gmina Jasienica – „Samorządu, który wspiera MŚP”. Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach w 2018 r. przyznała mu również honorowe

członkostwo w uznaniu jego zasług we wsparciu działalności i rozwoju katowickiej Izby, a także za zaangażowanie we współpracę oraz promocję idei samorządu gospodarczego.

Organizowany przez katowicką Regionalną Izbę Gospodarczą Kongres to największe wydarzenie w Europie, skierowane do sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw, odbywający się pod Patronatem Parlamentu Europejskiego w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. W tym roku odbywał się pod hasłem „Face the Challenge. Biznes w obliczu wielkich wyzwań”. (UGJ)



Wesołych Świąt!
I Szczęśliwego Nowego Roku

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, życzę Państwu, chwil wypełnionych miłością, radością, niosących spokój i odpoczynek.

Energii potrzebnej do osiągnięcia wszystkich zamierzonych celów i Radosnego Nowego Roku, usłanego pasmem sukcesów!

Agnieszka Gorgoń-Komor, Senator RP



Z PRAC POSELSKICH

NA ROZWÓJ MŁODYCH STRAŻAKÓW

Znaczące środki na poziomie 25 mln zł w skali kraju przyznane zostały dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. – Również jednostki strażackie w naszym regionie skorzystają z pierwszej tak dużej subwencji, która przysłuży się młodym druhom – przyznaje poseł Przemysław Drabek.

Wsparcie z rezerwy ogólnej państwa objęte zostały wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, posiadające Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Środki okażą się bez wątpienia istotne, bo przeznaczone będą na sprzęt niezbędny do pełnienia służby, ale także taki, który przyczyni się do poprawy umiejętności druhów w zakresie ochrony przeciwpożarowej poprzez ćwiczenia. Konkretnie kwoty dla jednostek uzależnione zostały w tym przypadku od liczby drużyn.

Jak zauważa Przemysław Drabek, to pomoc, która dotąd nie miała precedensu. – Mówimy o historycznym wsparciu, które doskonale pokazuje, jak dużą wagę rząd Prawa i Sprawiedliwości przywiązu-



FOTO: MATYJA POSELSKIEGO

je do wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży w oparciu o tradycyjne wartości – mówi poseł. – Ci młodzi ludzie będą mieli w przyszłości w swoich rękach los naszej Ojczyzny. Już teraz z godną podkreślenia pasją i zaangażowaniem wypełniają szczytną maksymę „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – dodaje Drabek.

Jako członek Parlamentarnej Rady Strażaków uczestniczył w spotkaniach ze strażakami w Bystrej w powiecie bielskim oraz Ćwiklicach w powiecie pszczyńskim. Poszczególne jednostki reprezentowała także młodzież. – Cieszy to, że zainteresowanie pełnieniem bezinteresow-

nej służby w naszym regionie jest niezmiernie bardzo duże, ale każde działanie wspierające strażaków ochotników ma swoją wartość – mówi poseł Prawa i Sprawiedliwości. (M)

**DOTACJE DLA
MŁODZIEŻOWYCH
DRUŻYN POŻARNICZYCH:**

**Powiat Bielski – 39 drużyn,
łącznie kwota 260 700 zł**
**Miasto Bielsko-Biała
– 9 drużyn, 36 300 zł**
**Powiat Cieszyński
– 49 drużyn, 261 000 zł**
**Powiat Żywiecki
– 44 drużyny, 113 000 zł**
**Powiat Pszczyński
– 18 drużyn, 95 500 zł**

WESOŁYCH ŚWIAT!
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Szanowni Państwo!
Wraz z nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia pragnę złożyć serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, rodzinnego ciepła i zdrowia. Niech ten radosny czas spędzony w gronie najbliższych przyniesie radość, optymizm oraz wytchnienie od zmagania i trosk życia codziennego. Życzę, aby życzliwość i szacunek towarzyszyły nam nie tylko w czasie świętowania pamiętki Bożego Narodzenia.

W dobrym zdrowiu i miłości powitajmy Nowy Rok. Niech nam przyniesie spełnienie planów i marzeń, pozwoli budować wspólnotę i pokój w Ojczyźnie.

Przemysław DRABEK
Poseł na Sejm RP

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę wielu radosnych chwil w rodzinnym gronie przy dźwiękach najpiękniejszych polskich koled.

Niech nowonarodzona Boża Dziecina błogosławi też w nadchodzącym Nowym Roku, wnosząc między nas wszystkich miłość i pokój.

**Wicewojewoda Śląski
Jan Chrzęszcz**



Niech nadchodzące Świąta Bożego Narodzenia będą pełne ciepła i radości. Niech będą wypełnione miłością i szczęściem, a narodzona w betlejemskiej szopie Dziecina błogosławi Wam na każdym kroku. Niech Nowy 2023 Rok przyniesie to co najcenniejsze: dobre zdrowie, pokój, oraz wszelką pomyślność zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym.

Stanisław Szwed

Poseł na Sejm RP
Sekretarz Stanu w MRiPS



SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

*Pomódlmy się w Noc Betlejemską, w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało, węzły, konflikty, powikłania...*

ks. Jan Twardowski

Niech Święta Narodzenia Jezusa Chrystusa
upłyną w rodzinnym gronie w zdrowiu, radości i miłości,
a ich przesłanie rozciągnie się na wszystkie dni 2023 roku.

Życzenia błogostawieństwa Bożego, pokoju w sercach
i na świecie oraz wszelkiej pomyślności w imieniu
podbeskidzkiej „Solidarności”

składa

Przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie
NSZZ „Solidarność”
Marek Bogusz

POKÓJ LUDZIOM DOBREJ WOLI...

Jezus Chrystus przyszedł na świat, gdy na całej ziemi panował pokój. Aniołowie zwiastowali Jego Narodzenie radosnym śpiewem „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Jednak nie wszyscy ten dar noszą w swoim sercu. Dlatego rodzą się w naszych relacjach z bliźnimi liczne konflikty i nieporozumienia. Ogarniają one nieraz całe narody. Przeżywamy to aktualnie patrząc na to, ile zła i zniszczenia niesie ze sobą wojna. Przynosi ona codziennie śmierć i płacz wielu ludzi po stracie najbliższych, niszczy dorobek i pracę wielu pokoleń, cierpienie wielu niewinnych istot, prowadzi do rozdzielenia rodzin, zagraża stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu. Budzi w ludzkich sercach złe uczucia wraz z pragnieniem zemsty i odwetu. Patrzymy na to z bliska nie tylko poprzez relacje telewizyjne, ale również dzięki osobistemu doświadczeniu i spotkaniu osób, które w naszej Ojczyźnie znalazły schronienie i konkretną pomoc.

W tej trudnej światowej sytuacji z nadzieją patrzymy na „Niemowlę owinięte w pieluski i leżące w żłobie” (Łk 2,12). Ono jest tym Wschodzącym Słońcem, które przychodzi zająśnić wszystkim, którzy żyją w ciemności i mroku grzechu. Jezus Chrystus przychodzi pełen mocy, aby obalić „rozdzielający (...) mur – wrogość” (por. Ef 2,14). Czyni to przez miłość, któ-

ra wszystko zwycięża. To zwycięstwo staje się także możliwe w sercach ludzi, którzy świadomie przyjmują Jezusa jako Zbawiciela i Odkupiciela. Oni stają się dziećmi Bożymi – zwiastunami pokoju, aniołami miłości, prorokami nadziei na nowe królestwo. Na Nim nadal budujemy nasze osobiste życie i przyszłość Ojczyzny. Przeszliśmy przez wiele trudnych wydarzeń i doświadczeń, które wzmocniły naszego ducha i jedność między sobą.

Życzę wszystkim członkom i sympatykom NSZZ „Solidarność”, waszym rodzinom i bliskim głębokiego przeżycia pamiętki narodzin Chrystusa i proszę słowami kołedy:

„Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogostaw ojczyznę miłą.

W dobrych radach, w dobrym byciu
wspieraj jej siłę swą siłą,

Dom nasz i majątność całą

I wszystkie wioski z miastami

A Słowo ciałem się stało

I mieszkało między nami”.

Niech Boże Dziecię opromienia każdy dzień
Nowego Roku, umacnia miłość w rodzinach,
bezpieczeństwo w pracy, wzajemną solidarność.

ks. prałat Józef Oleszko
diecezjalny duszpasterz ludzi pracy

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ZMARŁ ANDRZEJ DEREWIECKI

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 5 grudnia 2022 roku zmarł Andrzej Derewiecki, działacz „Solidarności” z bielskiej Befamy. Miał 87 lat.



Derewieckiego, podziemnego drukarza i organizatora konspiracyjnego Wydawnictwa „Antytek”. Swe przeżycia opisał w książeczce „Życiorys wpisany w historię”, wydanej w 2013 roku.

Za swą działalność Andrzej Derewiecki został przez Prezydenta RP uhonorowany Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Medalem 100-Lecia Odzyskanej Niepodległości. Z kolei Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał mu status działacza opozycji antykomunistycznej.

Rodzinie, przyjaciółom i znajomym Zmarłego składamy wyrazy współczucia i solidarności w bólu.

Wieczne odpoczywanie
racz Mu dać Panie...

ANDRZEJ DEREWIECKI urodził się 15 maja 1935 roku w Bondyrzu w powiecie zamojskim. W 1962 r. podjął pracę jako tokarz w Bielskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych „Befama”. Z zakładem tym był związany aż do swej emerytury w 1992 r. Od 1980 r. był członkiem „Solidarności”, działał także w samorządzie pracowniczym. Po wprowadzeniu stanu wojennego zaangażował się w kolportaż podziemnej prasy na terenie Befamy, wspomagał też swego syna Marka

OBCHODY ROCZNICY STANU WOJENNEGO

We wtorek 13 grudnia, w 41. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, przedstawiciele podbeskidzkiej „Solidarności” i działacze opozycji antykomunistycznej złożyli kwiaty pod tablicą przy kościele Opatrzności Bożej w Białej. Tablica ta, ufundowana przez związkowców w 2006 roku, upamiętnia wszystkich więzionych, internowanych, represjonowanych w stanie wojennym, a także osoby walczące w tamtych mrocznych czasach o wolną Polskę i o „Solidarność”.



Nieprzypadkowo także 13 grudnia w ponad dwudziestu szkołach średnich Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego odbyły się szkolne eliminacje XII Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni”. Jednym z organizatorów tego konkursu jest Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Katowicach. Finał planowany jest na luty 2023 roku.

Dwa dni wcześniej, w niedzielę 11 grudnia, w bielskim kościele Trójcy Przenajświętszej odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny i wszystkich, którzy za wolność i „Solidarność” oddali swe życie w czasie stanu wojennego.

Rocznicowe uroczystości zorganizowane zostały także m.in. w Oświęcimiu, Skoczowie i Cieszynie.

W SKOCZOWSKIEJ KUŹNI

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ!

Od czerwca 2020 roku przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy spółce Kuźnia Polska w Skoczowie jest Artur Słowiok. Nie narzeka na brak pracy.

– Dlaczego ja? Bo ludzie mnie wybrali, bo jestem bezpośredni i chcę, byśmy tu, w Kuźni Polskiej, byli traktowani dobrze, na równi. Bo chcę, wraz z moją komisją – przede wszystkim Michałem Cieślarem i Andrzejem Raszką, wspólnie działać i pomagać ludziom. Zależy nam, aby ludzie za swą ciężką ucziwą pracę otrzymywali także ucziwą, godziwą płacę. A z tym jest bardzo różnie – mówi Artur Słowiok. Przykładowo opowiada, jak w myśl ustaleń z pierwszego kwartału tego roku każdy pracownik miał dostać 8,5-procentową podwyżkę, tymczasem były one bardzo zróżnicowane. – Jedni dostali trzy złote, inni nic, a wszystko to na podstawie niejasnych dla pracowników kryteriów. Bulwersuje to ludzi, tym bardziej, że wiedzą, jak holding Mangata wypłaca sobie milionowe dywidendy. Przecież pieniądze te pochodzą z zysków, które wypracowują ludzie związani z produkcją – mówi szef „Solidarności” w Kuźni. Dodaje, że między innymi przez takie sytuacje ludzie od dawna mówią, że w zakładzie wszechobecne są segregacja ludzi i kolesiostwo.

Artur Słowiok podkreśla, że to dzięki pracownikom tego zakładu, których większość ma 30-, 40-letnie doświadczenie w swym zawodzie, buduje się przyszłość Kuźni. Tymczasem zarząd firmy patrzy tylko na zielone słupki zysków, zapominając chyba, kto te zyski wytwarza. – Nawet w dobie kryzysu i pandemii zakład miał bardzo duże zyski, a na koniec czerwca bieżącego roku zysk netto wynosi 38 procent. Szkoda, że ludzie tego nie odczuwają – mówi Artur Słowiok. Podaje, że pracownicy z wieloletnim stażem za swą ciężką pracę dostają 3500-3700 złotych miesięcznie z premią. – Naprawdę, trudno za takie pieniądze przeżyć, zwłaszcza w dzisiejszej sytuacji, przy rosnących cenach i opłatach. To bardzo ryzykowna gra, bo ludzie zaczynają mówić: oni udają, że nam płacą, to my udajemy, że pracujemy – podkreśla, nie kryjąc, że jest zbulwersowany takim trak-



towaniem pracowników, będących fachowcami w swej branży, których trudno będzie zastąpić. – Ktoś może powiedzieć, że przecież od dwóch lat mamy wypłacane 400 zł na tzw. karpia, ale trzeba pamiętać, że są to pieniądze z funduszu socjalnego, gdzie pracodawca nie daje nic od siebie – tłumaczy szef „Solidarności” w Kuźni Polskiej. W takiej sytuacji cieszy każdy, choćby najmniejszy sukces. Za taki można uznać prze-forsowanie zmiany wypłat premii – z trzymiesięcznych na miesięczne.

Artur Słowiok z satysfakcją podkreśla, że wciąż rośnie liczba ludzi, którzy wstępują do struktur „Solidarności” w Kuźni Polskiej. W tej chwili organizacja ta liczy blisko 140 członków. – Trzeba wiele rzeczy zmienić, dlatego proszę o solidarne wsparcie naszych działań i o wstępowanie w nasze szeregi. Życie staje się coraz bardziej kosztowne i chcemy za swą rzetelną pracę otrzymywać godziwą zapłatę, byśmy mogli sprostać rosnącym wydatkom. Wciąż jednak wielu ludzi jest przeciwnych zapisywaniu się do związku, ale na każdym kroku pytają o podwyżki. Inną przykrą sprawą jest, że ogólnie młodzież nie garnie się do związków, uważając zapewne, że inni za nich i dla nich wywalczą lepszą pracę i większe płace. Prawda jest jednak taka, że tylko silni merytorycznie i liczebnie możemy skutecznie walczyć o prawa pracownicze. Dlatego wciąż apeluję o zapisy do „Solidarności”, bo razem możemy więcej! – kończy Artur Słowiok.

MŁODZI NA TROPACH SOLIDARNOŚCI



Osiemnaście drużyn – łącznie ponad 50 osób – uczestniczyło w V Grze Miejskiej „Tropami Solidarności”, która odbyła się w sobotę 10 grudnia na ulicach Bielska-Białej.

– Macie niepowtarzalną okazję, by poznać burzliwe i wspaniałe dzieje podbeskidzkiej „Solidarności”, a równocześnie spotkać się z osobami, które tę historię tworzyły: działaczami podziemia, drukarzami, kolporterami, osobami represjonowanymi i więzionymi. To historia waszych rodziców czy dziadków – mówił szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz podczas otwarcia gry na dziedzińcu bielskiego zamku, zapowiadając, że także związek ufunduje dodatkową nagrodę dla zwycięzców: bezpłatną atrakcyjną wycieczkę.

– Od pierwszej edycji nasza gra jest formą upamiętnienia tragicznej rocznicy wprowadzenia stanu wojennego i oddania hołdu tym wszystkim, którzy w tamtym czasie oddali swe życie za „Solidarność” i wolną Polskę, którzy byli bici, represjonowa-



ni, więzieni – tłumaczy Bogdan Szozda, prezes bielskiego Stowarzyszenia „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”, które jest głównym organizatorem gry – we współpracy z harcerzami ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz podbeskidzką „Solidarnością”

i bielskim biurem Instytutu Pamięci Narodowej.

Osiemnaście 3-osobowych zespołów z niemal wszystkich szkół średnich Bielska-Białej przez cztery godziny krążyło po ulicach miasta, szukając zakonspirowanych punktów – między innymi miejsca prze-



zrzu „bibuły” i podziemnej drukarni. Miały też za zadanie przygotować transparent na zbliżającą się manifestację, namalować na miejskich murach antyreżimowe hasło, przepisać ulotkę na tradycyjnej maszynie do pisania i wyszukać na starym radiodbiorniku audy-

cję zachodniej rozgłośni. Trzeba było też zgubić krążących po mieście tajniaków, a także zwycięsko przejść przez przesłuchanie, prowadzone przez brutalnego esbeka...

Cała gra zakończyła się manifestacją na ulicy 11 Listopada, która cztery dekady

wcześniej, gdy nosiła imię Feliksa Dzierżyńskiego, była świadkiem autentycznych manifestacji podbeskidzkiej „Solidarności”.

Podsumowanie gry odbyło się w siedzibie bielskiej „Solidarności”, gdzie doszło także do spotkania z dawnymi działaczami antykomunistycznego podziemia na Podbeskidziu, w tym również osobami represjonowanymi za taką działalność. Tam też zwycięskie zespoły oraz wszyscy pozostali uczestnicy gry otrzymali pamiątkowe dyplomy, nagrody i upominki, ufundowane między innymi przez „Solidarność”, IPN i prywatnych sponsorów.

Dodajmy, że najlepszą drużyną V Gry Miejskiej „Tropami Solidarności” okazała się trzyosobowa „Nasza klasa” (nazwa, oczywiście, zaczerpnięta z tytułu jednej z piosenek Jacka Kaczmarskiego), złożona z trzech uczniów czwartej klasy Zespołu Szkół Elektronicznych, Elektrycznych i Mechanicznych im. Jędrzeja Śniadeckiego w Bielsku-Białej.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

NAJMŁODSZA KOMISJA NA PODBESKIDZIU

ENERGETYCZNA „SOLIDARNOŚĆ”

Prezentujemy najmłodszą organizację zakładową NSZZ „Solidarność” w Regionie Podbeskidzie. Powstała ona w spółce Energetyka Cieszyńska.

Jej niedawno wybranym przewodniczącym jest Patrycjusz Panewka: – Dziękuję za wsparcie i powierzone mi zaufanie członków Komisji Zakładowej. Bez was powstanie „Solidarności” w naszej spółce byłoby niemożliwe!

– Dlaczego stawiamy na Solidarność? To proste: bo chcemy i możemy solidnie działać – tłumaczy Patrycjusz Panewka. – Celem organizacji na ten moment jest zadbanie o jak najlepsze warunki dla pracowników w momencie przejścia w strukturę Tauron Ciepło. Aby nasze działania były bardziej wymierne, apelujemy do pracowników: przyłączcie się do nas i razem miejmy wpływ na politykę naszej firmy. Wsłuchując się w głos załogi, ustaliśmy termin spotkania z Zarządem, któremu chcemy przedstawić nasze propozycje i postulaty. O wy-



nikach naszych działań i rozmów będziemy Was na bieżąco informować.

Szef „Solidarności” w Energetyce Cieszyńskiej zaprasza wszystkich zainteresowanych do kontaktu i współpracy (tel. 538 466 894).

– Z naszej strony jest pełne wsparcie dla nowopowstałej organizacji i dla jej działań – dodaje Michał Marek, koordynator NSZZ „Solidarność” oddziału Cieszyn.

MICHAŁ PRZYBYŁ

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Osoby zainteresowane przynależnością do związku zawodowego „Solidarność” lub mające problemy w swoich zakładach pracy proszone są o kontakt z Zarządem Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” lub terenowymi oddziałami naszego związku.

ZARZĄD REGIONU PODBESKIDZIE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

43-300 Bielsko-Biała,
ul. Adama Asnyka 19

Sekretariat tel. 33 812 67 90
e-mail: bbial@solidarnosc.org.pl

Dział Rozwoju Związku
tel. 530 760 060, tel. 33 812 67 90
e-mail: drz.bbial@solidarnosc.org.pl

Dział Szkoleń tel. 33 812 67 52
e-mail: skarb.bbial@solidarnosc.org.pl

Dział Prawny tel. 33 812 67 53
e-mail: prawnicy.bbial@solidarnosc.org.pl

SIEDZIBY ODDZIAŁÓW

Cieszyn, ul. Głęboka 58
Przewodniczący – Michał Marek
tel. 609 436 566,
e-mail: michal.bbial@solidarnosc.org.pl

Oświęcim, ul. Śniadeckiego 21
Koordynator – Joanna Czerwik
tel. 506 194 984,
e-mail: j.czerwik.bbial@solidarnosc.org.pl

Skoczów, ul. Bielska 18
Koordynator – Michał Marek
tel. 609 436 566,
e-mail: michal.bbial@solidarnosc.org.pl

Żywiec – Sucha Beskidzka
Żywiec, al. Piłsudskiego 56
Przewodniczący – Andrzej Madyda
tel. 603 769 965,
e-mail: sekr.bbial@solidarnosc.org.pl

PSYCHIATRIA POTRZEBNA NAJMŁODSZYM

Więcej łóżek na oddziale psychiatrii dziecięcej i dużo lepsze warunki terapii – to nowość w Szpitalu Pediatrycznym. Niejedyna, bo uruchomiono też poradnię urazowo-ortopedyczną dla dzieci.

Zakończyła się przebudowa II piętra pawilonu nr V Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej na potrzeby psychiatrii dziecięcej. Jedyny na południu województwa śląskiego oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży poszerzył swoją bazę łóżkową, co umożliwi dostęp do leczenia większej liczbie małych pacjentów.

Szpitalny pawilon nr V od 2018 r. służy dziecięcej psychiatrii. Na parterze budynku funkcjonuje dzienny oddział psychiatryczny oraz poradnia zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, a na pierwszym piętrze całonocowy zamknięty oddział psychiatryczny.

Drugie piętro tego budynku pozostawało dotąd puste, gdy tymczasem potrzeby w tej dziedzinie są ogromne. Małe pacjenci przyjmowani są w trybie pilnym ze względu na zagrożenie życia i zdrowia na „dostawki”. Z tego powodu Szpital Pediatryczny i Starostwo Powiatowe



Starosta Andrzej Płonka (z lewej) w towarzystwie wicewojewody Jana Chrzęszcza (w środku) oraz wiceministra Stanisława Szweda uroczystie dokonują otwarcia nowego oddziału.

w Bielsku-Białej, które jest organem prowadzącym dla tej placówki, zdecydowali o adaptacji niewykorzystanej przestrzeni. – Mieliśmy dotąd 17 łóżek, ale praktycz-

nie nie zdarza się, żeby nie trzeba było dostawiać kolejnych. Przeważnie na oddziale mieliśmy ok. 22 pacjentów – mówi Katarzyna Czauderna, dyrektor placówki. Dodaje,

że coraz więcej młodych pacjentów przyjmowanych jest po próbach samobójczych. Tylko ok. 50 proc. młodych ludzi trafiających na oddział to mieszkańcy powiatu bielskiego i Bielska-Białej. Teren, z którego pochodzą, jest o wiele szerszy. – Współpracujemy ze szpitalami w Sosnowcu czy w Warszawie. Leczy się u nas pacjentka nawet z Białegostoku – dodaje dyrektorka.

– Jeszcze 4 lata temu nie było takiego oddziału na Podbeskidziu, a potrzeby są ogromne. W województwie jesteśmy tylko my i Sosnowiec. Cieszę się, że tyle osób zaangażowało się w to

przedsięwzięcie. Dziękuję za wsparcie wiceministrowi Stanisławowi Szwedowi, wicewojewodzie Janowi Chrzęszczowi, a na ręce radnej wojewódzkiej Ewy Żak składam podziękowania panu marszałkowi – mówi starosta bielski Andrzej Płonka podczas uroczystości otwarcia nowej części oddziału.

Oddział zwiększył liczbę łóżek z 17 do 30, w tym 3 w izolatkach na wypadek pacjentów z Covid-19. Na oddziale powstały m.in. gabinety psychoterapii indywidualnej, terapii grupowej, sala terapii zajęciowej oraz sala integracji sensorycznej. Co ciekawe, w nowej kuchni oddziałowej i jadalni będą dodatkowo prowadzone zajęcia kulinoterapii. Na piętrze tym zlokalizowane są również sale z łazienkami przeznaczone do izolacji pacjentów z Covid-19, punkt pielęgniarski, gabinet zabiegowy, pomieszczenia sanitarne, w tym łazienka przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Całkowita wartość zrealizowanego projektu wyniosła 1 909 450 zł. Inwestycja była możliwa dzięki otrzymaniu przez szpital funduszy z Ministerstwa Zdrowia w ramach programu „Wsparcie inwestycji dla oddziałów psychiatrii dziecięcej w związku z epidemią wirusa SARS-CoV-2” w wysokości 1 536 481 zł oraz finansowej pomocy ze strony Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej w kwocie



ANDRZEJ PŁONKA,
starosta bielski:

Nawet dojrzałe osoby w ostatnich miesiącach i latach mają wystarczająco dużo powodów do zmartwień i popadania w złe stany psychiczne. A przecież problemy z tego rodzaju schorzeniami u najmłodszych osób nie pojawiły się ostatnio, lecz narastają od lat. To z myślą o nich poprawiamy warunki leczenia psychiatrycznego. Dobrze, że są takie miejsca, w których można udzielać pomocy psychiatrycznej i cieszyć się, że jako samorząd powiatowy mogliśmy tutaj wnieść swój udział. Ta sprawa bardzo leżała nam na sercu i od lat czyniliśmy starania, aby poszerzyć zakres pomocy psychiatrycznej najmłodszym naszym mieszkańcom. Ale to przecież tylko reakcja na szerszy społeczny problem. Mam nadzieję, że dzięki tej naszej inwestycji zdoła się pomóc większej liczbie potrzebujących dzieci, że znacznie zwiększyliśmy szanse dotarcia na czas z fachowym wsparciem.

334 780 zł. Pozostałą część wydatków stanowiły środki własne szpitala. Trwają rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia na temat kontraktowania większego oddziału. (MF)

NOWA PORADNIA

Od grudnia Szpital Pediatryczny w Bielsku-Białej poszerzył swoją ofertę medyczną o poradnię urazowo-ortopedyczną dla dzieci, która działa w budynku zajmowanym przez inne szpitalne poradnie.

Poradnia urazowo-ortopedyczna dla dzieci to nowość w medycznej ofercie Szpitala Pediatrycznego. – Ta poradnia to odpowiedź na potrzeby pacjentów. Jednocześnie będzie stanowić rozszerzenie i uzupełnienie możliwości leczniczych naszej placówki, która posiada oddział chirurgii dziecięcej i poradnię chirurgiczną oraz dysponuje bogatą bazą diagnostyczną – mówi Katarzyna Czauderna, dyrektor

Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej.

Aby umówić dziecko na wizytę w poradni urazowo-ortopedycznej, wystarczy skierowanie od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Zaplecze diagnostyczne dla poradni stanowi pracownia diagnostyki obrazowej (z tomografem komputerowym, RTG i USG), pracownia spirometrii, pracownia EEG, pracownia EKG oraz laboratorium centralne z pracownią analityki klinicznej, mikrobiologii i toksykologii. Rejestracja do poradni mailowo na adres: rejestracja@szpitalpediatryczny.pl, telefonicznie pod numerem 459 599 010 lub na miejscu w poradni. (SzP)



Z okazji najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia życzymy bliskiego kontaktu i serdecznego spotkania z narodzonym Jezusem, radości serc przepełnionych Bożym pokojem, miłością i ufnością.

Niech betlejemska gwiazdka zaświeci dla Państwa rodzin, dla przyjaciół i sąsiadów, a ten oczekiwany czas umacnia miłość, która ma moc przemieniać człowieka i świat.

Błogosławionych Świąt i Szczęśliwego Nowego 2023 Roku

Jan Borowski
Przewodniczący Rady Powiatu

Andrzej Płonka
Starosta Bielski

Z PRAC POSELSKICH

DOBRY BUDŻET NA TRUDNY ROK

Choć pandemia, a przede wszystkim wojna Rosji na Ukrainie, wywołały poważne zawirowania w gospodarce światowej, Polska w 2023 r. nadal będzie się rozwijać. Widać to w przyjętym właśnie budżecie Państwa na przyszły rok.

W czwartek 15 grudnia polski Sejm przyjął budżet na 2023 r. – W roku wojny i kryzysu inflacyjnego wywołanego przez Rosję podatkowe dochody budżetowe powiększyły się o 7,5 proc. Mimo oznak światowego spowolnienia i kryzysowych dla globalnej gospodarki czynników, przygotowaliśmy budżet, który w dalszym ciągu pozwoli krajowi się rozwijać, a jednocześnie ochroni wszystkich Polaków przed spadkiem ich stopy życiowej i poziomu życia – mówi poseł Prawa i Sprawiedliwości Stanisław Szwed, wiceminister w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej.

Dochody budżetu Państwa zaplanowano na pozio-



mie 604,5 mld zł, zaś wydatki – 672,5 mld zł. Na ochronę zdrowia wydatki wzrosną co najmniej do 6 proc. PKB – do 160 mld zł, na obronność do 3 proc. – 97,4 mld zł. O 11,1 mld zł wzrosnie subwencja oświatowa do 64,4 mld zł, o 7,8 proc. urosną płace w państwowej sferze budżetowej, wzrosną też wydatki na szkolnictwo wyższe, naukę, rolnictwo, transport, infrastrukturę, a także kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego.

– Co szczególnie ważne, rosą także środki na programy społeczne i osłonowe. Z jednej strony pozwalają one

na normalny rozwój wszystkim polskim rodzinom, bo wspierają rodziców w wychowaniu dzieci, z drugiej pomagają wszystkim Polakom w przetrwaniu trudnego okresu, najpierw pandemii, a teraz wysokich cen energii związanych z wojną Rosji na Ukrainie – wyjaśnia Stanisław Szwed. I tak m.in. na Rodzinę 500+ zaplanowano 40,2 mld zł, Dobry Start – 1,4 mld zł, Rodzinny Kapitał Opiekunów – 2,4 mld zł. – Dzieje się tak, mimo że obniżyliśmy podatki. Ale za to skutecznie je ściągamy, m.in. likwidując dziurę VAT-owską, w której

co roku przepadało ok. 50 mld zł. To więcej niż wydatki na nasze sztandarowe programy społeczne. Realizacja tych programów nie byłaby więc możliwa bez skutecznych działań uszczelniających system podatkowy oraz rosnących wpływów z podatków – dodaje.

W budżecie przewidziano również wysokość wynagrodzeń. Minimalne wynagrodzenie wzrosnie od 1 stycznia do 3490 zł brutto, a od 1 lipca do 3600 zł. Przeciętne wynagrodzenie osiągnie 6935 zł brutto.

Mimo dużych wydatków przyszłoroczny budżet państwa i powiązane z nim wskaźniki rozwoju gospodarczego cały czas są korzystne. Według prognoz wzrost PKB w 2022 r. wyniesie 4,6 proc., zaś w 2023 r. obniży się, ale wciąż będzie dodatni – wyniesie 1,7 proc. Będzie więc mniejszy niż przez ostatnie 7 lat (od 2015 r. polska gospodarka urosła o ponad 30 proc., średnio rosła o 4 proc. rocznie), ale wciąż będzie się



STANISŁAW SZWED,
poseł PiS,
wiceminister w Ministerstwie
Rodziny i Polityki Społecznej:

Odpowiedzialność budżetową łączymy z realizacją ambitnych programów społecznych, które wzmacniają najbardziej zagrożone grupy społeczne, a więc polskie rodziny, seniorów, pracowników. Nasze sztandarowe programy społeczne, które w ciągu ostatnich lat zdecydowanie poprawiły ich sytuację materialną, nie tylko, że nie są zagrożone, ale się rozwijają. W ten sposób bowiem dzielimy się

powiększać. Co szczególnie ważne, odbywać się to będzie zarówno przy niskim poziomie bezrobocia, jak i obniżonym poziomie zadłużenia

z Polakami efektami ciągłego wzrostu gospodarczego.

Bo mimo niesprzyjających czynników związanych z kryzysem, wzrost cały czas będzie. Tak mówią nie tylko wycienienia polskiego rządu, ale i instytucji unijnych. Dzięki odpowiedzialnej polityce finansowej i likwidacji luk podatkowych, możemy nie tylko realizować sprawiedliwą politykę społeczną, ale i wzmacniać obszary zaniedbywane przez lata, jak oświata, służba zdrowia czy obronność. Warunki nie pozwalają, aby można było to szybko dokonać, ale z roku na rok zwiększamy wydatki w tych kluczowych dla życia Polaków dziedzinach.

Co w tym najważniejsze – udowodniliśmy przez ostatnie lata, że nawet w trudnych czasach nie zostawiamy Polaków samymi z ich problemami. Gdy na horyzoncie pojawia się problem, gdy za rogiem czai się kryzys, nie czekamy z założonymi rękami. Do czasów naszych rządów tak w Polsce się nie działo.

sektora publicznego wobec PKB – w stosunku do 2021 r. spadnie do 53,3 proc. (w Unii zadłużenie dopuszczalne jest do 60 proc.). (R)

Z PRAC POSELSKICH

DODATKOWE PIENIĄDZE DLA WDÓW I WDOWCÓW



Przedstawiciele twórców ustawy – posłowie Lewicy Przemysław Koperski, Wanda Nowicka i Arkadiusz Iwaniak.

Renta wdowia – rusza zbiórka podpisów pod inicjatywą obywatelską Lewicy. Wprowadzenie jej jako rozwiązania korzystnego dla wszystkich Polek i Polaków postuluje Lewica i jej poseł Przemysław Koperski.

Dlaczego Lewica zbiera podpisy pod projektem społecznym, zamiast złożyć projekt poselski w Sejmie?
POSEŁ PRZEMYSŁAW KOPERSKI: W Parlamencie od dawna „w zamrażarce” leży nasz projekt ustawy o rencie wdowiej. Ja i mój Klub jesteśmy zdeterminowani, by wprowadzić ją w życie, dlatego zdecydowaliśmy się zgłosić projekt jako obywatelski. Jak

tylko zbierzemy wymagane 100 tys. podpisów, Sejm będzie musiał procedować naszą ustawę, a emeryci i renciści wreszcie zyskają szansę na realną poprawę sytuacji życiowej.

Jakie są podstawowe założenia projektu?

Renta wdowia to bardzo proste, stosowane w Europie rozwiązanie – po śmierci współmałżonka będzie można zachować całe swoje świadczenie i dodatkowo odziedziczyć 50 procent świadczenia po zmarłym (renty rodzinnej).

A jak to wygląda obecnie w Polsce?

System jest zwyczajnie niesprawiedliwy. Dziś osoba, która przez wiele lat

placiła składki na swoje ubezpieczenie i nabyła prawo do emerytury lub renty, a następnie z powodu śmierci współmałżonka uzyskała także prawo do renty rodzinnej, musi wybierać pomiędzy jednym bądź drugim świadczeniem. Rozwiązanie jest nieuczciwe i krzywdzące, szczególnie za względu na ogólnie bardzo niski poziom większości świadczeń rentowo-emerytalnych. Czas to zmienić. Przecież i jeden, i drugi małżonek, co do zasady, przez całe życie płacili składki.

W jaki sposób sfinansować tę zmianę?

Koszty projektu szacujemy na 14 mld zł. Środki te mogą zostać zabezpieczone z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS), z którego finansowana jest większość emerytur i rent w Polsce. FUS jest w bardzo dobrej sytuacji ekonomicznej. Ściągalność składek wyniosła w 2021 r. 99,7 proc., a wskaźnik pokrycia wydatków składkami 82 proc. Z tego powodu w 2021 r. ZUS nie wykorzystał aż 19,5 mld dotacji z budżetu państwa do FUS, w roku bieżącym jest podobnie. To pieniądze dla naszych rodziców i dziadków. Za ciężką pracę po prostu się im należą.

Może pan podać jakiś praktyczny przykład nowego rozwiązania?

Załóżmy, że mąż ma prawo do emerytury na poziomie 4 tys. zł brutto, a żona 2 tys. zł brutto. Dziś jest tak, że po śmierci małżonka wdowa otrzyma po nim rentę rodzinną w kwocie 3400 zł brutto (85 proc.), tylko jeśli zrezygnuje z własnej emerytury. Przy rencie wdowiej, po śmierci małżonka, wdowa będzie otrzymywać rentę rodzinną w kwocie 3400 zł brutto, a dodatkowo 1000 zł brutto, tj. 50 proc. swojego należnego świadczenia. Dzisiaj świadcze-

nie wynosi 3400 zł brutto, po przyjęciu naszej ustawy wyniesie 4400 zł brutto. W tym przypadku wdowa zyska więc 1000 zł brutto.

Gdzie można zapoznać się z projektem i do kiedy można złożyć swój podpis poparcia?

Wszystko odbywa się w moim biurze poselskim w Bielsku-Białej przy ul. Nadbrzeżnej 2. Materiały są dostępne również listownie i on-line, wystarczy do mnie zadzwonić lub napisać maila. Zbiórka podpisów potrwa do marca 2023 r.

Pogodnych, zdrowych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia oraz
szczęśliwego 2023 roku

życzy

Poseł na Sejm RP
Przemysław
Koperski

LEWICA

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Biuro Poselskie Przemysław Koperski
Bielsko-Biała, ul. Nadbrzeżna 2
tel. 515 577 462
e-mail: biuro.poselskie.koperski@gmail.com

WIZYTA Z PREZENTAMI

Czy przyjedzie? Czy zostawi prezenty? Czy będzie pozował do zdjęć? Niejedno dziecko przed spotkaniem ze Świętym Mikołajem zadaje sobie podobne pytania. Jak co roku nie zawiódł, przynajmniej jeśli chodzi o dzieci w Kaniowie.

Sołtys sołectwa Kaniów Marek Pękała wspólnie ze Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom, Młodzieży i Rodzinom „Z Sercem na Dłoni” oraz wieloma ludźmi dobrej woli zaprosił Świętego Mikołaja na plac przed strażnicą OSP, by tam dzieci i dorośli przeżyli prawdziwie magiczny wieczór. Efekty przeszły najsmielsze oczekiwania.

Z braku śniegu Mikołaj nie mógł użyć sań, więc przybył wozem terenowym, przystrojonym kolorowymi lampkami. Na miejscu na mikołajowy orszak czekała choinka, jej oświetlenie włączono bardzo uroczysto, z odliczaniem i pełną pompą należną takiemu wydarzeniu. To spodobało się Świętemu, a jeszcze bardziej uradował go prawdziwy tłum dzieciaków przybyłych z rodzicami, dziadkami i innymi członkami rodzin. Pomocnicy dostojnego gościa, elfy i renifer, mieli zatem pełne ręce roboty.

Prezes stowarzyszenia „Z Sercem na Dłoni” Jerzy Zużatek poprowadził z ko-

lei konkurs wiedzy o Mikołaju i Bożym Narodzeniu. Za znajomość kolęd, potraw wigilijnych i imion reniferów można było wygrać wspólnie upominki. A kto chciał – mógł liczyć na pamiątkową fotkę. Dzielnicowy sierż. Dominik Piecha przywiózł dzieciom specjalne elementy odbłaskowe, mające za zadanie poprawę widoczności pieszych na ulicy. A sołtys Marek Pękała z zaangażowaniem pełnił rolę gospodarza, wcześniej też odwiedził licznych sponsorów – lokalnych Mikołajów – i prosił ich o udzielenie wsparcia wesołemu przybyszowi w czerwonym ubraniu. (UGB)

PIEŚŃ DLA NIEPODLEGŁEJ

W chórze, w duecie i solo, ale zawsze z myślą o Polsce – dzieci i młodzież z gminnych szkół po raz czwarty wzięli udział w Gminnym Przeglądzie Pieśni Patriotycznej w Bestwinie.

W pieśniach uczestnicy zawarli obronę Lwowa, Legiony Józefa Piłsudskiego, powstania narodowe, nasze zwycięstwa i klęski, słowem zarówno wielką historię, jak i jej lokalną wersję, bo bestwińskie akcenty również umiejętnie wpleciono w IV Gminny Przegląd Pieśni Patriotycznej. W sobotę 26 listopada zorganizowano go pod hasłem: „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą”. Odnowiona, festiwalowa formuła tej imprezy sprawdza się bardzo dobrze i zawsze wywołuje wśród widzów ły wzruszenia. Potwierdziła to własnym przykładem licznie przybyła publiczność

– rodzice i dziadkowie wykonawców, grono pedagogiczne i goście, m.in. proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Bestwinie ks. Cezary Dulka i wójt gminy Bestwina Artur Beniowski – fundator nagrody Grand Prix.

Przegląd zorganizowała, poprowadziła, a ponadto przygotowała do niego wielu uczestników Magdalena Wodniak-Foksińska. Do organizacji włączył się również Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Bestwinie, który ufundował nagrody, a jego członkowie czuwali nad prawidłowym przebiegiem festiwalu, który zarazem był gminnymi eliminacjami do XXII Diecezjalnego Przeglądu Pieśni Patriotycznej.

◆ Kategoria przedszkola, chóry: 1. „Biedronki”, Bestwina

◆ Kategoria kl. 1-3, solo, duet: 1. Tola Górny, Bestwina

◆ Kategoria kl. 1-3 chóry: 1. Kl. 1a, Bestwina; 2. Kl. 2a, Bestwina

◆ Kategoria kl. 4-6, solo, duet: 1. Maja Płoskonka, Bestwina; 2. Zofia Lach, Bestwina; Wiktoria Zolich, Miłosz Durajczyk, Janowice; 3. Martyna Wąsik, Bestwina; Joanna Postka, Dawid Królczyk, Bestwina; Nadia Sowa, Bestwina; Laura Nawrocka, Bestwina

◆ Kategoria kl. 4-6, chóry: 1. „Cantata”, Bestwina; 2. „Janówki”, Janowice

Nagrodę Grand Prix ufundowaną i wręczoną przez Wójta Gminy Bestwina Artura Beniowskiego otrzymała Zofia Lach z Bestwina, która nie tylko zaśpiewała, ale i zagrała na trudnym instrumencie, jakim jest saksofon. Poszła tym samym w ślady taty Grzegorza – saksofonisty Orkiestry Dętej Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie. (SL)

ŚWIĄTECZNE WARSZTATY ETNOGRAFICZNE



FOTO: SŁAWOMIR LEWICKI/MIAŁUG BESTWINA

Wigilia w „Józefowej Izbie” – najpiękniejsze bestwińskie tradycje świąteczne poznali uczestnicy warsztatów bożonarodzeniowych w Muzeum Regionalnym im. ks. Z. Bubaka.

Od wieńca adwentowego, przez potrawy wigilijne, do podłazniczki i choinki – wszystko na modłę dziadków i pradziadków, wyłącznie z naturalnych materiałów. Wykorzystując szyszki, orzechy, gałązki drzew iglastych czy słomę, uczniowie pod kierunkiem kustosa Muzeum Andrzeja Wojtyły poznali rytm życia wiejskiego sprzed ponad stu lat. Dowiedzieli się, jakie potrawy podawano podczas wieczery wigilijnej, kto kropił wodą święconą całe gospodarstwo i jak przebiegało tradycyjne kolędowanie z „betlejką”.

„Józefowa Izba” na czas zajęć wypełniła się zapachem igliwia, jabłek i woskowych świec, wykonane ozdoby szybko znalazły swoje miejsce na choince. Poznając dawne spo-

soby obchodzenia świąt dzieci i młodzież zaznajamiają się z typową dla tego terenu obrzędowością – być może w niejednym domu na gałęzi drzewka zamiast bombki zawisnie owoc jabłoni?

Odwiedzające Muzeum klasy ze szkół w Bestwinie i Kaniowie realizowały swoje projekty edukacyjne. W Ka-

niowie jest to projekt pod nazwą „Innowacja – tradycje i zwyczaje naszych rodziców i dziadków”, prowadzony przez Dorotę Kóską-Beniowską, Jadwigę Gajer i Mariolę Płachno, zaś w Bestwinie „Tradycje i zwyczaje adwentowe i bożonarodzeniowe w wymiarze ludowym” (opiekun – Ireneusz Sikorski). (SL)



ARTUR BENIOWSKI,
wójt gminy Bestwina:

Kolejna grupa młodych mieszkańców dzięki warsztatom w naszym Muzeum Regionalnym miała okazję poznać tradycje

miejsowości gminy Bestwina, specyficzne i wyjątkowe, różniące się nieco na tle regionu. W połączeniu z innymi wydarzeniami tego okresu w roku, których nie brakuje, młode pokolenie uczy się zapomnianych nieco zwyczajów i może dzięki temu utrwalić, a w przyszłości także przekazywać dalej to, co dla naszych przodków było ważne i jak rozumieli święta Bożego Narodzenia. Warto się tym dzielić, mam więc nadzieję, że w kolejnych latach i przy okazji innych corocznych tradycyjnych świąt, nie zabraknie chętnych, aby kultywować nasze tradycje.



**Niech magiczna moc Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość.**

A Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.

Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia

oraz Szczęśliwego Nowego 2023 Roku

życzą

Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Stanlik

Wójt Gminy Bestwina

Artur Beniowski

WYSOKO W RANKINGU

Gmina Czechowice-Dziedzice sklasyfikowana została na 6. miejscu w tegorocznej edycji Rankingu Gmin Województwa Śląskiego. Wyróżnienia przyznano po raz drugi, doceniając te samorządy, które mogą pochwalić się konkretnymi działaniami pod kątem rozwoju społeczno-gospodarczego.

Ranking przygotowany został przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego. Oceny poddawane były w nim wszystkie gminy, miasta oraz miasta na prawach powiatu z terenu województwa śląskiego. Stworzono w ten sposób trzy odrębne kategorie, a Czechowice-Dziedzice sklasyfikowano wśród gmin powyżej 20 tysięcy mieszkańców.

Dlaczego sporządzony ranking ma swoją wartość? Choćby z tego względu, że ocenę rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych gmin dokonano w oparciu o 16 obiektywnych wskaźników, opracowywanych na podstawie „twardych” danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Pod uwagę wzięto zatem dochody oraz wydatki majątkowe inwestycyjne budżetów gmin w przeliczeniu na jed-



FOTO: MM

Park Szwajcarska Dolina, który tego lata udostępniony został mieszkańcom Czechowic-Dziedzic, to przykład optymalnego wykorzystania skutecznie pozyskanych wcześniej przez Gminę środków zewnętrznych.

nego mieszkańca, poziom zadłużenia, wyniki egzaminu ósmoklasisty, migrację ludności czy wydatki na oświatę i szkolenia urzędników oraz przyrost naturalny. Tym samym utworzony wskaźnik rankingowy realnie ocenia

siłę rozwojową gminy w sferze gospodarczej, społecznej, środowiskowej i przestrzennej.

W trakcie uroczystej gali w Muzeum Śląskim w Katowicach podkreślono zarazem, że miejsce w czołówce zesta-

wienia to zwłaszcza w obecnych czasach bardzo duże osiągnięcie, które zasługuje na wyróżnienie. Wiele samorządów zmagają się wszak z różnymi problemami, choćby w zakresie finansowania prorozwojowych inwestycji. Co nie bez znaczenia, dokonane analizy statystyczne stać się mają docelowo podstawą ważnej dyskusji nad zarządzaniem lokalnym oraz strategicznymi kierunkami dla całego regionu.

Rozwój Gminy Czechowice-Dziedzice to w dużej mierze pokłosie skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych. Dzięki nim w mijającym roku oddane do użytku w następstwie dużych inwestycji zostały parki – Szwajcarska Dolina na terenie Osiedla Tomaszówka oraz zlokalizowany przy ul. Królowej Jadwigi Park Świętej Barbary. Z atrakcyjnych i ogół-



MARIAN BŁACHUT,
burmistrz Czechowic-Dziedzic

Na wysokie miejsce Czechowic-Dziedzic w rankingach zawsze patrzą w kategoriach sukcesu całego naszego miasta oraz jego mieszkańców, z perspektywy działań, które jako samorząd podejmujemy na rzecz rozwoju gminy oraz poprawy jakości życia naszych mieszkańców. Wysokie

nodostępnych miejsc, składających się m.in. z placów zabaw i wszechstronnej rekreacji, ścieżek spacerowych czy przestrzeni do wypoczynku, mieszkańcy korzystają bardzo chętnie. Również przy udziale funduszy ze źródeł pozabudżetowych systematycznej termomodernizacji podlegają budynki użyteczności publicznej, m.in. Szkoła Podstawowa

miejsce Czechowic-Dziedzic w Rankingu Gmin Województwa Śląskiego cieszy tym bardziej, że ocena rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych gmin dokonywana jest w tym wypadku w oparciu o obiektywne wskaźniki, a ocenie poddawane są wszystkie samorządy. Pamiętajmy, że najbardziej miarodajna weryfikacja działań każdego z samorządów następuje w czasie wyborów. Mieszkańcy naszej gminy obdarzali mnie jak dotąd zaufaniem i cztery razy z rzędu wybrali na stanowisko burmistrza. To pozwala mi sądzić, że pracę moją i moich współpracowników wyborcy oceniają dobrze. Wyróżnienia w rankingach są miłym potwierdzeniem, swego rodzaju dopełnieniem tej oceny.

nr 8 w centrum miasta, Szkoła Podstawowa w Zabrzegu czy czechowicka noclegownia. Komfort codziennego życia mieszkańców poprawiają natomiast kolejne etapy budowy kanalizacji, dzięki którym Gmina będzie mogła już wkrótce szczycić się jednym z najwyższych w regionie wskaźników skanalizowania w granicach aglomeracji. (MA)

DYSTRYBUCJA WĘGLA

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Gminy Czechowice-Dziedzice przystąpiła do zakupu paliwa stałego z przeznaczeniem dla gospodarstw domowych. Początkiem grudnia ruszyła także jego dystrybucja.

Zainteresowanie zakupem węgla kamiennego po preferencyjnej cenie okazało się na terenie gminy spore. Do

Urzędu Miejskiego wpłynęło w trakcie naboru przeszło pół tysiąca wniosków, określających łączne zapotrzebowanie na powyżej 800 ton tego surowca.

Aby zabezpieczyć węgla dla mieszkańców, Gmina podpisała umowę na jego dostarczenie z firmą Węglokoks Kraj z siedzibą w Piekarach Śląskich. Dystrybucji orzecha, kostki oraz eko-



FOTO: MM, UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

gruszku podjęły się dwie firmy, mające swoje składy przy ul. Legionów i Górni-

czej w Czechowicach-Dziedzicach oraz ul. Zabrzeskiej w Ligocie. – Ostateczna cena

1650 złotych za tonę przy cenie zakupu wynoszącej 1500 zł, to najniższa cena, jaka jest na rynku. Przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się węgiel dystrybuować, postanowili, że nie będą na tym zarabiać, a różnica 150 zł to nic innego, jak pokrycie kosztów transportu węgla z kopalni Bobrek do naszej gminy – wyjaśnia Marian Błachut, burmistrz Czechowic-Dziedzic.

O terminie skorzystania z możliwości dokonania

zakup paliwa stałego osoby, które złożyły wcześniej wnioski, zostały poinformowane telefonicznie. Procedura odbioru węgla – co istotne według kolejności wnioskowania – obejmuje w następstwie takiej informacji uiszczenie w urzędowej kasie opłaty w wysokości 1650 zł za tonę, pobranie bonu węglowego w pokoju 410, następnie zaś odbiór węgla we właściwym punkcie. (RED)

Niech Święta Bożego Narodzenia będą czasem niezwykłym, pełnym duchowych przeżyć i wielkiej radości przy wigilijnym stole.

Niech ciepło rodzinnych spotkań i obecność naszych najbliższych pozwolą oderwać się od codziennych trosk, dając otuchę i siłę do pokonywania wyzwań, jakie przyniesie nadchodzący rok 2023.

W tym szczególnym czasie życzymy wszystkim zdrowia, szczęścia i spokoju. Niech w naszych sercach zagoszczą radość i miłość.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Czechowicach-Dziedzicach

Damian Żelazny

Burmistrz
Czechowic-Dziedzic

Marian Błachut

POTRÓJNE ŚWIĘTOWANIE

Nowa strażnica, nowa sala sesyjna i nowa sala ślubów. Uroczyste dokonano otwarcia nowego obiektu gminnego w Jasienicy – strażnicy OSP, a także rozbudowanego Urzędu Gminy.

W poniedziałek 5 grudnia otwarciu gmachu gminnego towarzyszyła uroczystość przekazania nowej strażnicy druhom z jednostki OSP Jasienica, a także dwóch nowych wozów strażackich: marki Renault D16 dla OSP Grodziec oraz Scania P450 dla OSP Jasienica. Wójt Janusz Pierzyna przywitał licznych gości, m.in. parlamentarzystów, w tym wiceministra rodziny i polityki społecznej Stanisława Szweda, senator Agnieszkę Gorgoń-Komor oraz posłów Małgorzatę Pępek i Mirosława Suchonia, księży – proboszcza rzymskokatolickiej parafii w Jasienicy ks. Leszka Łysienia, a także ks. Władysława Wantuloka i ks. Andrzeja Krzykowskiego z parafii ewangelickiej w Jaworzu, a także radną wojewódzka Ewę Żak. Straż pożarną reprezentowali Śląski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach nadbryg. Jacek Kleszczewski, Komendant Miejski PSP w Bielsku-Białej st. bryg. Zbigniew Mizera oraz



Uroczystego oddania do użytku nowego gmachu gminnego wójt Janusz Pierzyna w towarzystwie zaproszonych gości rozpoczął od otwarcia nowej strażnicy OSP Jasienica.

jego zastępcą mł. bryg. Roman Marekwica, prezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP w Katowicach Henryk Kiepuła, wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Katowicach Rafał Głajcar, prezes Powiatowego Związku OSP w Bielsku-Białej Stanisław Nycz, Florian Feruga, honorowy prezes OSP w Jasienicy, oraz prezes jednostki Sławomir Duźniak. Policję re-

prezentował Komendant Miejski Policji Krzysztof Herzyk oraz Komendant Komisariatu Policji w Jasienicy Jarosław Czyłok. Obecny był również wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie Dominik Bąk i prezes Wojewódzkiego WFOŚiGW w Katowicach Tomasz Bednarek, a także honorowy prezes regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach Tadeusz Donocik. Wójt przywitał także liczne grono samorządowców, wójtów i burmistrzów z powiatów bielskiego, cieszyńskiego i nyskiego, a także starostę bielskiego Andrzeja Płonkę. Wśród zaproszonych gości byli także obecni Jan Batelt, naczelnik gminy Jasienica w latach 70. i 80. XX w., a także poprzedni wójt Stanisław Rajba.

Wójt wraz z grupą gości uroczyste przeciął wstęgę dokonując otwarcia strażnicy,

a następnie przekazał dwa nowe samochody strażackie. Scania dla OSP Jasienica kosztowała 1 199 988 zł, z tego 699 988 zł wyłożyła Gmina Jasienica, zaś 400 000 pozyskał wójt z dofinansowania KSRG, a 100 000 zł z WFOŚiGW. Renault dla OSP Grodziec kosztował 899 868 zł, z tego 499 868,00 zł to udział Gminy Jasienica, zaś pozyskane przez wójta dofinansowanie wyniosło 250 000,00 zł z Województwa Śląskiego, 100 000 zł z WFOŚiGW, a 50 000 zł z NFOŚiGW.

Następnie goście mieli okazję obejrzeć nowe wnętrza gmachu. Inwestycja rozpoczęła się w 2019 r., zakładała budowę budynku na potrzeby Ochotniczej Straży Pożarnej w Jasienicy i rozbudowę Urzędu Gminy, gdzie mieści się nowoczesna sala sesyjna i reprezentacyjna sala ślubów. Zakres prac objął nowy budynek z przeszklonym holom z klatką schodową i windą.

JANUSZ PIERZYNA,
wójt gminy Jasienica:

Nowy budynek powstał w rozwijającym się centrum naszej gminy. Będzie spełniać wiele funkcji użyteczności publicznej służąc całej społeczności. Parter służy jako nowoczesna strażnica OSP Jasienica, z kolei na piętrze w obiekcie jest reprezentacyjna sala ślubów i miejsce na działalność publiczną naszej Gminy. Całość została dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Warto to podkreślić: to pierwszy od pół wieku – a więc momentu

powstania Gminy Jasienica w 1973 r. – budynek, przeznaczony na spotkania naszej społeczności w najważniejszych dla gminy sprawach. Powstała nowa przestrzeń dla Rady Gminy Jasienica z nowoczesną salą, odpowiednim nagłośnieniem, dostępem do multimedii i przestronnym miejscem dla radnych, organizacji społecznych i każdego zainteresowanego życiem społecznym Jasienicy, który zechce się włączyć w debaty o działalności naszej gminy, jej zadaniach, przyszłości i potrzebnych rozwiązaniach.



Nowoczesna i przestronna sala sesyjna już służy spotkaniom nie tylko Rady Gminy Jasienica, ale i innych gremiów w sprawach ważnych dla całej społeczności lokalnej.

Wójt podkreśla, że taki obiekt radykalnie poprawił warunki dla druhow z jednostki OSP Jasienica na przygotowania do działań bojowych, przechowywanie swojego sprzętu czy prowadzenie szkoleń. Na parterze nowego budynku przewidziano siedzibę jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, a więc m.in. garaż dla czterech samochodów bojowych, pomieszczenie dyżurki, magazyn sprzętu i warsztat podręczny, szatnie dla strażaków, pomieszczenie biurowe i dwie sale wielofunkcyjne. Oprócz tego salę dla młodzieżowej drużyny OSP, salę konferencyjną i węzeł sanitarny.

Na piętrze powstała wielofunkcyjna sala sesyjna Rady

Gminy, gdzie istnieje możliwość przedzielenia na potrzeby mniejszych sal konferencyjnych. Jest również sala ślubów Urzędu Stanu Cywilnego z towarzyszącymi pomieszczeniami i przestrzenią biurową, powstały biura na potrzeby Urzędu Gminy.

Roboty objęły także zagospodarowanie terenu, tj. przebudowę wjazdu, budowę miejsc postojowych dla samochodów osobowych, nasadzenie zieleni, oświetlenie terenu.

Inwestycję wykonało konsorcjum firm Instal Cymorek sp. J. z Pierścica oraz Zowada Group a.s., Navsi z Czech. Na to zadanie przeznaczono kwotę 14 663 000,00 zł, z czego 964 903,14 zł dofinansowania wójt pozyskał z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. (UGJ)



Nowy obiekt ze strażnicą OSP i wozami bojowymi w pełnej krasie.

Jest taki wyjątkowy wieczór w roku, gdy wszyscy obecni gromadzą się przy wspólnym stole. Jest taki wieczór, gdy gasną spory, znika nienawiść. Wieczór, gdy łamiemy opłatek, składamy życzenia. To noc wyjątkowa, jedyna, niepowtarzalna noc Bożego Narodzenia.

Życzymy, by te święta, a także cały nadchodzący rok, upływał Wam w harmonii i zadumie, by nigdy nie zabrakło Wam ciepła drugiej osoby, a każdy dzień był pełen niezapomnianych chwil.

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Jasienica, Partnerom i Sympatykom

życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Czesław Machalica

Wójt Gminy Jasienica
Janusz Pierzyna

LAUR DLA DYREKTORKI

Ewa Cholewik, pedagog z blisko 35-letnim stażem i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu, została uhonorowana Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach.

Nagrodę odebrała w niedzielę 20 listopada podczas jubileuszowej XXX Gali Laurów Umiejętności i Kompetencji na 30-lecie Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Jak sama podkreśla, nagrodę traktuje jako zaszczytne wyróżnienie wszystkich pracowników Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Dąbrowskiej w Jaworzu. Każdego roku nagrodę otrzymują indywidualności, wybitne zespoły i autorytety z Europy i całego świata – są to osoby,

które pozytywnie wpływają na swoje środowisko.

Z okazji okrągłego jubileuszu 30-lecia Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach w imieniu wójta gminy Jaworze Radosława Ostalkiewicza zastępca wójta Anna Skotnicka-Nędzka wraz z sekretarzem gminy Ewelina Domagałą przekazały list gratulacyjny na ręce honorowego prezesa Tadeusza Donocika, jaworzanina i współzałożyciela Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Tadeusz Donocik jest również przewodniczącym Kapituły Laurów, która od 30 lat honoruje wybitne osobistości Złotymi, Diamentowymi, Kryształowymi oraz Platynowymi Laurami. (UGJ)

SPOTKANIE STOWARZYSZEŃ

Po raz kolejny na dorocznym Forum Organizacji Pozarządowych Gminy Jaworze spotkali się przedstawiciele działających w Jaworzu organizacji społecznych.

Spotkanie w ramach „Forum Organizacji Pozarządowych Gminy Jaworze 2022” zorganizowano w czwartek 1 grudnia w sali budynku „Pod Goruszką”. Organizatorami byli Wójt Gminy Jaworze oraz Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej z Bielska-Białej. Wydarzenie skierowane było do przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na obszarze gminy. – Forum stanowi platformę współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy samorządem a organizacjami pozarządowymi, ale także stwarza doskonałą okazję do dyskusji w gronie osób zaangażowanych w pracę na rzecz środowisk lokalnych. Uczestnicy mają również możliwość wzajemnego poinformowania się o planowanych kierunkach działania – mówi

wójt Jaworza Radosław Ostalkiewicz.

W tegorocznym spotkaniu wzięli udział przedstawiciele ok. 25 organizacji pozarządowych, działających na terenie Jaworza, uczestniczyli w nim także wójt gminy Jaworze Radosław Ostalkiewicz i jego zastępczyni Anna Skotnicka-Nędzka. Z myślą o wsparciu organizacyjnym stowarzyszeń dla jej liderów przeprowadzono dwa bloki szkoleniowo-warsztatowe, w których poruszono tematykę marki lokalnej oraz roli w jej budowaniu jaworzańskich organizacji pozarządowych. Razem z uczestnikami forum przeprowadzono analizę potencjału gminy Jaworze, a także rozmawiano na temat możliwości przyszłej współpracy podmiotów ekonomicznej. Przedstawiciele Funduszu Inicjatyw Obywatelskich informowali o możliwości finansowania działalności podmiotów tzw. III sektora ze środków FIO. (UGJ)



RADOSŁAW OSTALKIEWICZ,
wójt gminy Jaworzno:

Od lat wspieramy nasze organizacje społeczne, pomagamy im wypełniać zadania statutowe. Wychodzimy bowiem z prostej zasady, że jako samorządowa administracja nie byłibyśmy w stanie zdziałać tak wiele, jak z udziałem setek członków stowarzyszeń

funkcjonujących na terenie naszej gminy. My finansujemy potrzebne im do działalności materiały, natomiast członkowie stowarzyszeń dzięki temu przeznaczają swój czas i pracę na rzecz całej naszej społeczności. To niemałe wydatki, bo na poziomie 1,5 proc. całego naszego budżetu, ale powstaje dzięki temu coś wartościowego, czego bez pasji i zaangażowania uczestników tych działań po prostu w Jaworzu by nie było. Dla mnie wielką wartością, jaka z tej aktywności płynie dla całej naszej społeczności, jest silna integracja lokalnego środowiska. Przy wielu rodzaju okazjach spotykają się ze sobą różni ludzie i wspólnie działają, poznając się wzajemnie, wymieniając doświadczeniami, często zawiązując przyjaźnie. Nasze Jaworzno tylko na tym zyskuje.



Ewa Cholewik odbiera Złoty Laur podczas uroczystości z okazji 30-lecia Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach.

MAGIA ŚWIĄT

W tym roku po raz drugi Ośrodek Promocji Gminy Jaworzno zorganizował plenerowe spotkanie dla mieszkańców pod wszystkie mówiącym tytułem „Magia Świąt”. Dla całych rodzin – a zwłaszcza najmłodszych – przygotowano wiele atrakcji.

Impreza w sobotę 3 grudnia na terenie jaworzańskiego amfiteatru trwała od godzin popołudniowych do późnego wieczora. Dzieci do zabawy i śpiewa-

nia porwała Ciocia Tunia. Następnie na scenie pojawił się najbardziej wyczekiwany gość – Święty Mikołaj, który hojnie obdarował prezentami najmłodszych. W dalszej części programu artystycznego z repertuarem piosenek świątecznych wystąpił zespół Włóczykije, a w finale wydarzenia wybrzmiał koncert Kapeli Góralskiej „Beskidzcy Zbójce”, który zaprezentował tradycyjne kolędy w nowoczesnym wydaniu.

Imprezie towarzyszył jarmark świąteczny, podczas którego włączono się w akcję „Świątecznie dla Filipka”,

zbierania funduszy na rehabilitację i leczenie Filipka Łukasza. Wystawcy mieli wiele do zaoferowania: ozdoby świąteczne, pierniki, ręcznie robione czekolady, stroiki, wianki świąteczne, biżuterię, ciepłe czapki i szale, lampiony, haftowane serwetki i obrusy.

Pełne ręce roboty miały również stoiska gastronomiczne: miejscowa restauracja serwowała dania z grilla, członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworzu wydawali grochówkę z kuchni polowej, nie zabrakło również pysznej czekolady, kawy i świątecznej herbaty. (OPGJ)



Boże Narodzenie to czas, gdy Chrystus przychodzi na świat i staje się radością każdego z nas.

Niech czas świąt przypomina nam o życzliwości i dobroci, abyśmy potrafili dzielić się z najbliższymi i potrzebującymi tym wszystkim, co posiadamy.

A w Nowym, 2023 Roku, spełniają się nasze plany, i marzenia, a przeżywane problemy owocują autentyczną radością.

Przewodniczący Rady Gminy
Zbigniew Putek

Wójt Gminy Jaworzno
Radosław G. Ostalkiewicz

SPRZĘT DLA STRAŻAKÓW

Ochotnicza Straż Pożarna w Kozach wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt ratunkowy, którzy wykorzystywany będzie m.in. w przypadku zdarzeń drogowych.

Do systematycznie doposażanego podziału bojowego jednostki trafił w listopadzie zestaw narzędzi zasilanych elektrycznie, który przeznaczony jest do wszelakiego ratownictwa technicznego. – Nowy sprzęt bardzo się przyda, bo w znacznym stopniu przyczyni się do poprawy efektywności działań podejmowanych przez naszą jednostkę, a więc również zwiększenia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców gminy Kozy – podkreślają z zadowoleniem sami strażacy.

Zakup potrzebnego sprzętu sfinansowany został w znaczącej mierze przez Gminę Kozy, która wygospodarowała na ten cel kwotę 55 tys. zł. Pozostałą część zapewnili koziańscy drухowie, wsparcia udzielili również Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. (RED)



JACEK KALIŃSKI,
wójt gminy Kozy:

Sprawne funkcjonowanie każdej jednostki strażackiej wiąże się ze stałymi inwestycjami. Cieszę się, że wspólne działania w tym zakresie przyniosły efekt w postaci zakupu profesjonalnego sprzętu, który z całą pewnością spełni swoją rolę. To niezmiernie ważne, by wysokie i stale rozwijane umiejętności nasi

strażacy mogli wykorzystywać za pomocą najnowocześniejszych rozwiązań dla ratownictwa. Służą one w dużym stopniu mieszkańcom naszej gminy, którzy na bezinteresowną pomoc strażaków w różnych losowych sytuacjach zawsze mogą liczyć. Dlatego tak istotne jest, aby poprawiać warunki dla ich potrzebnej działalności. Z tej codziennej służby możemy być naprawdę dumni.

BEZPIECZNIEJ W KAMIENIOŁOMIE

W kolejne elementy zapewniające bezpieczeństwo wyposażone zostały niewralgiczne miejsca kamieniołomu w Kozach.

– To miejsce chętnie odwiedzane przez mieszkańców gminy, ale także turystów doceniających walory krajobrazowe kamieniołomu. Na miarę takich możliwości staramy się realizować najpotrzebniejsze inwestycje, które nie ingerują jednocześnie zbyt w środowisko – mówi Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy.

Charakterystyczna „ściana” w kamieniołomie zlokalizowana przy stawie, a świetnie odsłaniająca górską strukturę, to jedna z niewątpliwych atrakcji tego miejsca. W ramach kolejnych działań wpływających na bezpieczeństwo turystów zamontowano ogrodzenie, dzięki któremu liny wraz z koszami wypełnionymi kamieniami oddzielają przestrzeń przed górską skarpą. To o tyle ważne, że



Charakterystyczna „ściana” w kamieniołomie to kolejne miejsce w tym rejonie, które zostało odpowiednio zabezpieczone.

spadające kamienie niejednokrotnie stwarzają zagrożenie, więc bliskie podchodzenie do niej nie jest wskazane. – Inicjatywa ta w oczywisty sposób zwiększa bezpieczeństwo wszystkich odwiedzających. Podobnie zresztą, jak przeprowadzona kilka tygodni temu na tzw. górnej półce – wyjaśnia Jacek Kaliński.

Również tam zamontowane zostało ogrodzenie, mające w swoim zamierzeniu uchronić spacerowiczów przed zagrożeniem. O tym bowiem,

że skarpa jest wysoka i niebezpieczna doskonale wiedzą mieszkańcy Kóz, ale już przybywający turyści niejednokrotnie podchodzą blisko urwiska. Stąd wspólna inicjatywa Gminy Kozy oraz Stowarzyszenia Staw Kamieniołom. – W ten sposób wyraźnie zaznaczona została granica, której nie powinno się przekraczać. Widoki przy dobrej pogodzie są świetne, natomiast podchodzenie blisko skarpy nie jest konieczne – dodaje wójt. (R)

KIERMASZ LICZNYCH ATRAKCJI

Nastroj świąteczny w Kozach dało się poczuć już kilkanaście dni przed ich nadejściem.

Świąteczny Kiermasz Rzeczy Ładnych, przeprowadzony w niedzielę 4 grudnia w przestrzeni parkowej, także w tegorocznej edycji okazał się przedsięwzięciem ciekawym. Nie brakowało ozdób i dekoracji świątecznych, wianków, stroików, ręcznie przygotowanych pierniczek czy produktów pszczelich.



Podziw wzbudzały również ręcznie tworzone maskotki, świece, porcelana zdobiona

techniką kalkomanii, ceramika oraz wyroby drewniane. Bez cienia przesady – każdy



odwiedzający stoiska znaleźć mógł prezentowe inspiracje bądź drobiazgi do własnych

domów w kontekście zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Wydarzenie miało zarazem swój rodzinny charakter. Dla najmłodszych, którym towarzyszyli rodzice, największą atrakcją była możliwość przejażdżki Ciuchcią Beskidzką, a uśmiechy na twarzach wywołało spotkanie ze Świętym Mikołajem, podczas którego nie mogło zabraknąć upominków. Wszystkim serwowano gorące napoje, a o wyjątkowy klimat zadbała przygrywająca Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz. (MA)

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składamy serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha i wszelkiego dobra. Niech nadchodzący rok 2023 będzie dla Państwa czasem realizacji planów i spełnienia marzeń

zyczą

Przewodniczący Rady Gminy
Miłosz Zelek

Wójt Gminy Kozy
Jacek Kaliński

W GOTOWOŚCI DO SEZONU

Już za pasem kolejny sezon zimowy, podczas którego do Szczyrku zawitają zwolennicy aktywnego spędzania czasu. Jak co roku z tym okresem wiąże się szereg ważnych działań, podejmowanych na poziomie samorządowym.

Od kilku tygodni trwają prace związane z przebudową nawierzchni drogowej wraz z krawężnikami od granicy Szczyrku z Buczkowicami aż do ulicy Uzdrawiskowej. To główna droga przebiegająca przez miasto, o której modernizację samorząd od wielu lat zabiegał u jej administratora, a więc w Zarządzie Dróg Wojewódzkich. – Ostatni raz prace drogowe miały tu miejsce przeszło 20 lat temu. Nie są one łatwe, bo powodują spore utrudnienia w ruchu, ale efekt finalny uzyskamy taki, że na długo będziemy cieszyć się dobrym stanem drogi – przyznaje burmistrz Antoni Byrdy.

Inwestycja jest wciąż w trakcie realizacji, wkrótce gotowa będzie pierwsza warstwa nawierzchni oraz warstwa ściernalna. Problem stanowią natomiast chodniki. W przetargu nie została bowiem uwzględniona ich budowa na odcinku od Skalitego do ul. Uzdrawiskowej, co spowodowało konieczność wykonania chodników w ramach bieżącego utrzymania. – Firma wykonująca nie zdążyła z niezbędnymi pracami przed nadejściem sezonu, więc na spotkaniu w Zarządzie Dróg Wojewódzkich zapadła decyzja o uprzątnięciu kostki i wypełnieniu dziur łupkiem lub innym materiałem tymczasowo-



Część prac, związanych z wyciekaniem od lat modernizacją drogi wojewódzkiej przebiegającej przez centrum Szczyrku, została wykonana.

wym. Prace dokończone zostaną już na wiosnę – zauważa burmistrz Szczyrku.

Jak dodaje, trwają wstępne rozmowy z ZDW dotyczące przebudowy następnego odcinka, a więc od ul. Olimpijskiej w kierunku Soliska. Jeśli także ta inwestycja zostanie zrealizowana, to w okresie około dwóch lat nawierzchnia wymieniona będzie w całości na głównej drodze w granicach administracyjnych Szczyrku.

Również podczas tego sezonu za odśnieżanie miasta odpowiadać będzie łącznie pięć firm, wykonujących działania w wydzielonych enklawach, także na drogach powiatowych na mocy porozumienia między samorządami. – Takie rozwiązanie dobrze się sprawdziło, więc kontynuacja wydaje się w tym przypadku rozsądna. Posypywanie gminnych poboczy będzie odbywało się natomiast z wykorzystaniem mniejszej ilości soli. Ma to związek ze zniszczeniami płyt, ale także skargami mieszkańców odnośnie obumierania roślinności w ogródkach. Poza tym odczuwalny jest wzrost

kosztów soli, którą zastąpi więcej materiałów sypkich – tłumaczy Byrdy.

Na odcinku od Skalitego do Soliska kursował będzie zimą jeden skibus, a koszty jego funkcjonowania pokryje Szczyrkowski Ośrodek Narciarski. – Większa ilość skibusów nie jest obecnie możliwa, bo wymagałyby partycypowania w kosztach ich utrzymania. Finanse to niejedyny powód, brakuje też kierowców, aby dodatkowe kursy uruchomić – podkreśla burmistrz. Dodaje, że miasto wpłaca już z własnego budżetu 650 tys. zł na rzecz Komunikacji Beskidzkiej, aby autobusy do Szczyrku w ogóle dojeżdżały i po nim kursowały.

Przez okres zimowych ferii na terenie miasta nie będzie ograniczeń w ulicznym oświetleniu. Konieczność wprowadzenia 10-procentowych oszczędności energii sprawia jednak, że od 1 marca 2023 r. takie ograniczenia w godzinach nocnych mogą zostać wprowadzone. – Na ten moment uzyskalibyśmy niewielkie oszczędności, bo chcąc wyłączać światło musielibyśmy



ANTONI BYRDY,
burmistrz Szczyrku:

Każdy zimowy sezon w Szczyрку niesie ze sobą jakiś niepokój. Jeszcze nie tak dawno najbardziej obawialiśmy się o warunki klimatyczne, dziś natomiast myślimy głównie o kwestiach ekonomicznych. Nie znamy do końca cen energii, nie wiemy, z jakimi podwyżkami będziemy mieli do czynienia, a tym samym pod dużym znakiem zapytania stoi faktyczna kondycja finansowa naszego społeczeństwa. Nie sposób tak naprawdę przewidzieć skalę ruchu turystycznego w nowej rzeczywistości, bo nie wszystkich może być po prostu stać na przyjemności. Wierzę, że rozpoczynający się sezon, niezależnie od okoliczności towarzyszących, będzie jednak udany. Przyjazd do Szczyrku i skorzystanie z oferty tutejszych ośrodków narciarskich to dobra sposobność, aby choć na chwilę zapomnieć o codziennych troskach, zyskać także zapał i optymizm, którego każdy z nas potrzebuje do działania.

wymienić około 80 zegarów. Na rynku nie są one dostępne, a jeśli już, to bardzo drogie – mówi Antoni Byrdy. (MAN)

PIERWSZY TAKI JARMARK

Sobota 10 grudnia na placu św. Jakuba w Szczyрку była dniem pełnym wrażeń, w którym dominowały akcenty świąteczne.

Mieszkańcy Szczyrku, ale także przybywający tu goście, zaproszeni zostali do udziału w „Beskidzkim Jarmarku Bożonarodzeniowym”. – To pierwsza edycja tego przedsięwzięcia. Cieszymy się, że od razu bardzo udana wobec wielu zapewnionych atrakcji. W noc przed wydarzeniem w Szczyрку sygnęło śniegiem, dzięki czemu także klimat towarzyszący jarmarkowi był wyjątkowy – mówi Antoni Byrdy, burmistrz miasta.

Które z przygotowanych propozycji „Beskidzkiego Jarmarku Bożonarodzeniowego” cieszyły się największym powodzeniem? Bez większej przesady stwierdzić można, że... wszystkie, bowiem poszczególne jego elementy doskonale się uzupełniały. O wspólne kołędowanie zadbał Zespół


Regionalny „Ondraszek” ze Szczyrku, z podobnym repertuarem zaprezentował się zespół „Włóczykije”. Z kolei świetnie znane hity świąteczne wybrzmiały dzięki zespołowi „Bartnicki”.

Nie zabrakło ciekawych pokazów obrzędów kolędniczych – „Po kolyndzie” z kapelą Antoniego Gluzy w roli głównej oraz „Dziadów Kolędniczych” prosto z Milówki. Była także degustacja świątecznych przysmaków i potraw, o co postarały się koła gospodyń, oraz wciągające bezpłatne warsztaty rękodzieła. Imprezie towarzyszył „Świąteczny Konwój Radia Zet” ze strefami muzyki, gier i zabaw, animacji czy kulinariów, gdzie każdy niezależnie od wieku mógł znaleźć coś dla siebie.

Wydarzenie współorganizowane było przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, Miasto Szczyrk oraz Powiat Bielski przy honorowym patronacie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. (M)



FOTO: MIASTO SZCZYRK



**Niech magiczna moc Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość.
A Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku**

życzą

**Przewodniczący Rady Miejskiej
Borys Matlak**

**Burmistrz
Antoni Byrdy**

WYWOŁANE DUCHY WIEŚCZA

Druga część „Dziadów” Adama Mickiewicza w reżyserii Urszuli Kucharskiej na scenie Gminnego Centrum Działań Twórczych w Pisarzowicach przywołała romantyczną atmosferę dramatu wieszczka.

Przedstawienia, które swoją premierę miało 23 listopada, podjęli się kilka miesięcy temu młodzi aktorzy z Teatru Bezimienni i Teatryku Dziecięcego Debiucik, działających przy pisarzowskim Centrum. Po raz pierwszy swój sceniczny debiut mieli również dorośli aktorzy.

Zaproszonych widzów powitał półmrok, palące się świece i zgrzebne tkaniny, które oddawały fenomenalny nastrój dramatu. Gdy aktorzy rozpoczęli spektakl, wszyscy zgromadzeni zamilkli. Widzowie oddali się sztuce



MARIAN TRELA,
burmistrz Wilamowic:

Emocjonalna, a jednocześnie precyzyjna gra aktorów, spotę-

gowana scenografią i towarzyszącymi efektami, przeniosła nas w świat romantycznych duchów. To było wspaniałe przedstawienie trudnej przecież sztuki, o czym świadczyły owoce zgotowane wykonawcom.

Cieszy, że w naszej gminie młodzi i starsi aktorzy mogli wykazać się taką pasją i talentem. Zapewne premierowe przedstawienie będzie powtarzane. Zachęcam do jego obejrzenia, bo wykonanie przynosi widzom duże artystyczne doznania.

i przeniesli w mroczne mury kaplicy. Sala zamieniła się w jedną wielką scenę, poczucie strachu potęgowało wmięszanie się aktorów, którzy zasiedli wśród publiczności. Całości inscenizacji towarzyszyła oprawa multimedialna, potęgująca napięcie. Ze ścian

wyłaniały się duchy, mary... Wypowiadane przez aktorów zdanie „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie” zawisło nad publicznością, pogrążoną w totalnej ciszy jeszcze długo po tym, jak scena opustoszała.

Po burzy oklasków burmistrz Marian Treła podziękował zarówno młodym artystom za niezwykle talent aktorski i intensywną pracę, wręczając im drobne upominki, jak i reżyser spektaklu Urszuli Kucharskiej oraz całemu zespołowi przygotowującemu spektakl. (MJ)

WSPOMNIENIE POSTACI ŚWIĘTEGO

Mieszkańcy gminy Wilamowice wspominali postać św. Józefa Bilczewskiego, pochodzącego właśnie stąd arcybiskupa lwowskiego.

W czwartek 24 listopada w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach odbyło się spotkanie poświęcone osobie św. abpa Józefa Bilczewskiego. Przypomniane zostały fragmenty listów pasterskich lwowskiego arcybiskupa, którego mądrość w burzliwych początkach XX w. w tygłu narodowościowym i religijnym ówczesnej Galicji ceniły wszystkie kręgi społeczne. Nie zabrakło akcentów muzycznych. Wystąpił Chór Parafialny z Wilamowic pod kierownictwem Anny Czaplńskiej-Syjoty oraz Michała Syjoty, który wykonał pieśń wezwanie do św. Józefa Bilczewskiego. Z kolei duet Barbara Kozak-Wójcik i Gabriela Ryszka zaprezentował mini-recital fortepianowo-skrzypcowy.

W trakcie uroczystości rozstrzygnięty został konkurs literacki „Gdybym spotkał świętego to...”, który MGOK skierował do uczniów miejsko-



wych szkół. Spośród 29 prac jury wybrało 9 w trzech kategoriach wiekowych: klas I-III, IV-VI i VII-VIII. Laureaci najlepszych prac zostali zaproszeni na uroczystość i uhonorowani nagrodami oraz dyplomami ufundowanymi przez ks. prąta Stanisława Morawę oraz MGOK w Wilamowicach. Nagrodzone prace odczytano podczas tego wieczoru.

Uroczystości towarzyszyły dwie wystawy – prac poświęconych świętemu, nagrodzonych w Gminnym Konkursie Plastycznym, zorganizowanym pod patronatem Burmistrza Wilamowic Mariana Treli, a także ekspozycji osobistych rzeczy Świętego, zdjęcia i książki, które udostępnił ks. Eugeniusz Nycz.

Na zakończenie wieczoru wystąpiła Swietłana Adruszkiw, dyrektor Domu Kultury w Kozowej na Ukrainie. Swoim wzruszającym śpiewem również uczciła abpa Bilczewskiego, podziękowała też za pomoc udzielaną Ukraińcom.

Z kolei w piątek 25 listopada uroczystość wspomnienia Świętego odbyła się w Gminnym Centrum Działań Twórczych w Pisarzowicach. Także tu odczytano fragmenty listów pasterskich, z kolei na scenie wystąpiły: Chór Parafialny z Pisarzowic, Chór Parafialny z Wilamowic, Zespół Regionalny „Pisarzowianki” oraz Jakub Żemła w recitalu fortepianowym. Na zakończenie ponownie zaś artystka z Ukrainy. I tym razem spotkaniu towarzyszyły obie wystawy. (OK)



FOTO: MAT. MGOK WILAMOWICE

PRZYBYŁ NOWOCZESNY WÓZ

System ratowniczo-gaśniczy w gminie Wilamowice wzbogacił się o nowy ciężki samochód typu GCBA 5,3/32/4, jaki trafił do jednostki OSP Hecznarowice.

Jednostka z Hecznarowic pozyskała samochód na podwoziu volvo fmx 380

4x4 zabudowany przez firmę Bocar. Posiada zbiornik wody o pojemności 5291 litrów, osobny zbiornik środka pianotwórczego na 560 l, autopompę o wydajności 3200 l na minutę, linię szybkiego natarcia, maszt oświetleniowy, działko wodno-pianowe, wyciągarę oraz sprzęt.

Efektownie prezentujący się, a przy tym bardzo nowoczesny wóz kosztował prawie 1,2 mln zł, z tego 500 tys. zł stanowią środki z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, 470 tys. zł fundusze z budżetu Gminy Wilamowice, pozostała zaś kwota to wkład własny OSP Hecznarowice. (UGW)



FOTO: MAT. OSP HECHNAROWICE

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia spędzone w gronie najbliższych przyniosą wiele radości, pokoju, ciepła i nadziei, zaś nadchodzący Nowy 2023 Rok obdarzy Państwa i Wasze Rodziny szczęściem i pomyslnością, a wiara codziennie dodaje sił do pokonywania trudności oraz do realizacji marzeń i planów w życiu prywatnym, społecznym i zawodowym.

zyczą

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Stanisława Kudłacik

Burmistrz
Marian Treła

SUKCESY MIMO KRYZYSU

Gmina Wilkowice rozwija się w sposób zrównoważony, systematycznie też przybywa osób osiedlających się na jej terenie – taki wniosek wysnuć można na podstawie niezależnych rankingów, jakie opublikowane zostały na koniec kolejnego roku funkcjonowania samorządów.

Wysokie 4. miejsce w województwie śląskim i 74. w skali ogólnopolskiej przypadło Gminie Wilkowice w rankingu „Gmina Dobra do Życia”, którego wyniki opublikował Serwis Samorządowy PAP. W zestawieniu uwzględniono wszystkie 2 477 gmin w Polsce, spośród których wyłoniono laureatów w podziale na kilka kategorii w zależności od liczby mieszkańców. Co zasługuje na szczególne odnotowanie, w całym województwie



FOTO: JACEK KLUS

Wysokie miejsca Gminy Wilkowice w obiektywnych rankingach to pokłosie jej zrównoważonego rozwoju, ale również licznych walorów krajobrazowych.

wyżej sklasyfikowane zostały tylko Boronów, Bielsko-Biała oraz Goczałkowice-Zdrój.

Dla sporządzenia rankingu wzięto pod uwagę aż 63 wskaźniki, m.in. poziom edukacji wraz z miejscami w placówkach oświatowych, rozwój demograficzny, dochody wła-

sne gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca, infrastrukturę i ofertę kulturalną, ogólną dostępność do usług publicznych i komercyjnych oraz rozmaitych form rekreacji, szeroko rozumiane bezpieczeństwo drogowe, przeciętne wynagrodzenie w relacji do średniej krajowej, udział ludności korzystającej z wodociągów i kanalizacji czy wreszcie walory estetyczne krajobrazu oraz dostępność zieleni. Wszystkie razem złożyły się na tzw. Wskaźnik Jakości Życia, którego wartość stała się podstawą usytuowania w rankingu.

Gmina Wilkowice wyróżniona została także na poziomie regionu. W kategorii gmin do 20 tys. mieszkańców zdobyła 2. miejsce w Rankingu Gmin Województwa Śląskiego, przesuując się o jedną pozycję w porównaniu z poprzednim notowaniem. W tym przypadku samorządy oceniano pod względem ich rozwoju społeczno-gospodarczego w oparciu o 16 subiektywnych wskaźników, a więc dochody oraz wydatki majątkowe inwestycyjne budżetów gmin w przeliczeniu

na jednego mieszkańca, poziom zadłużenia, wyniki egzaminu ósmoklasisty, migrację ludności, wydatki na oświatę oraz przyrost naturalny.

Odnotać warto, że równie pozytywne oceny dla Wilkowic nie byłyby możliwe, gdyby nie inwestycje, które w wielu przypadkach pozwoliły istotnie podnieść poziom cywilizacyjny. Od kilku lat trwa potężny projekt budowy kanalizacji obejmujący poszczególne sołectwa, postępuje także budowa Przedszkola Publicznego i rozbudowa Szkoły Podstawowej w Mesznej. Końca dobiegły już natomiast inne ważne zadania, jak modernizacja strażnicy w Bystrej, termomodernizacja i remont obiektu gminnego służącego organizacjom pozarządowym, utworzenie atrakcyjnych miejsc pieszych i rowerowych aktywności czy stała poprawa bezpieczeństwa poprzez inwestowanie pieniędzy w infrastrukturę drogową. Gmina może pochwalić się także uchwalonym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, zakładającym długofalową perspektywę zrównoważonego rozwoju. (M)



JANUSZ ZEMANEK,
wójt gminy Wilkowice:

Gmina to nie tylko miejsce, w którym na co dzień mieszkamy, ale również środowisko, jakie wspólnie tworzymy. Od lat głównym celem naszej strategii jest to, aby gmina Wilkowice była najlepszym miejscem do życia na świecie. Niezmiernie cieszę się, że te nasze starania zostały do-

strzeżone i nagrodzone zarówno na poziomie wojewódzkim, jak i ogólnopolskim. Rankingi tego typu przynoszą satysfakcję, bo przekonują o słuszności obranej wizji. To jednak również dobra motywacja do dalszych działań i sprostania wyzwaniom obecnych czasów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że przed nami miesiące, które nie będą łatwe. Zmniejszają się dochody własne Gminy, a rosnące koszty energii powodują oczywistą konieczność wprowadzania oszczędności. Tych będziemy szukać, ale rozważnie i nie zapominając o obraniu właściwego kierunku dalszego rozwoju z uwzględnieniem faktycznych potrzeb naszych mieszkańców.

CHOINKA DLA ZWIERZĄT



FOTO: CHATA NA GRONIU

Akcja „Choinka dla zwierząt” zgromadziła liczne grono uczniów szkół, którzy w malowniczych okolicznościach Chaty na Groniu umieszczali na drzewkach przysmaki dla leśnych zwierząt.

Tytułowej wspólnej akcji podjęli się PTTK Oddział Podbeskidzie z Bielska-Białej, Gmina Wilkowice, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mesznej oraz Miasto Bielsko-Biała. Efekt przerósł najśmielsze oczekiwania.

W sobotę 3 grudnia przy Chacie na Groniu w Mesznej zgromadziła się liczna grupa ponad 400 dzieci ze szkół z regionu, którzy wraz z opiekunami czas spędzili przyjemnie, a zarazem pożytecznie. Okoliczne choinki wszyscy uczestnicy spotkania z uśmiechami na twarzach dekorowali niety-

powymi ozdobami w postaci owocowo-warzywnych przysmaków dla leśnych zwierząt, by zimą, gdy o pokarm bywa trudno, mogły się posilić schodząc z pobliskiego lasu.

Prócz pozytywnego przesłania wydarzenia „Choinka dla zwierząt” był czas na zabawę, mikołajkowe słodkości i prezenty, a także wspólne ognisko. Dzieci odwiedziły również żyjące w pobliżu alpaki, dokarmiając sympatyczne zwierzęta marchewką. Przy tej okazji ich opiekunka opowiedziała o sposobie reagowania alpaków na ludzkie zachowania. (RA)



**W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia i Nowy 2023 Rok
żegnamy minione miesiące i pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.**

**Pragniemy przeżyć niepowtarzalne świąteczne chwile
w pokoju i wzajemnej bliskości.**

**Serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha i spełnienia marzeń
składają**

Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy
Marcin Kwiatek Janusz Zemanek



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

GAZETA BESKIDY

STRONY POŚWIĘCONE EKOLOGII

A MOŻE BIOGAZOWNIA?

Samorządowcy Ziemi Bielskiej myślą nad stworzeniem w regionie biogazowni, w której w jednym procesie powstaje zarazem energia elektryczna i ciepło. Dlatego wizytowali wzorcowy zakład tej branży we wsi Przybroda w powiecie poznańskim.

Poznanie praktycznego funkcjonowania podpoznańskiej biogazowni było głównym punktem wyjazdowego Konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Bielskiego. Instalacja w gospodarstwie doświadczalnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu produkuje rocznie tyle ciepła, ile uzyskuje się ze spalania 800 ton węgla, z tą istotną różni-

cą, że nie zanieczyszcza przy produkcji powietrza. – Nasza biogazownia jest w zasadzie wszystkożerna. Wkładem mogą być bioodpady, właściwie uboczne produkty z rolnictwa i przetwórstwa poza drewnem. Bardzo wiele firm z branży rolno-spożywczej wręcz dobija się do nas, by tu zutilizować swoje odpady – mówi prof. Jacek Dach, specjalista w zakresie biologicznego przetwarzania odpadów.

Mirosław Michalak, prezes Biogazowni Przybroda, mówi, że instalacja wyprodukowała w ciągu 3 lat energię elektryczną wartą 12 mln zł. W 2019 r., kiedy powstawała, trzeba było zainwestować w budowę 9 mln zł. Przy okazji korzystają

mieszkańcy wsi, którzy ogrzewają w ten sposób swoje mieszkania. – Przy okazji, ponieważ można powiedzieć że ciepło jest tu odpadem. Obecnie dociera ono do mieszkań 58 rodzin we wsi oraz wszystkich budynków naszego gospodarstwa – dodaje prof. Jacek Dach. Docelowo ma ono ogrzewać całą miejscowość – ok. 120 rodzin. Tzw. poferment, powstający w wyniku działania biogazowni, jest również doskonałym nawozem.

Czy biogazownia sprawdziłaby się w powiecie bielskim? Zdaniem starosty bielskiego Andrzeja Płonki, jak najbardziej. – Jedna czy dwie takie instalacje w powiecie to pytanie przyszłościowe, natomiast chyba droga jest



FOTO: M. STAROSTA POWIATOWEGO

otwarta. Myślę, że jest zrozumienie wójtów i burmistrzów – mówi starosta. Samorządowcy przywołuje szalejące ceny mediów oraz brak surowców na rynku. – Zaczynamy mieć kłopoty z odpadami zielonymi, więc albo będziemy je wywozić daleko i dużo za to płacić, albo coś z tym

zrobimy na miejscu. Gaz CNG, wyprodukowany z takich odpadów w biogazowni, może okazać się bardzo cenny – dodaje starosta.

Biogazowni rolniczych jest w Polsce 140. Zdaniem prof. Jacka Dacha potencjał naszego kraju, jeśli chodzi o wkład do takich instalacji, jest dużo więk-

szy. Ich twórcom nie sprzyjają jednak regulacje prawne. Sama budowa biogazowni to zaledwie cztery miesiące, jednak uzyskanie odpowiednich dokumentów poprzedzających inwestycję, takich jak choćby oddziaływanie na środowisko, to już proces, który może potrwać kilka lat. (MF)

OPOWIEŚCI Z MCHU I TORFOWISK

Nadleśnictwo Kobiór zaprasza na nowo otwartą ścieżkę przyrodniczą „Dolina Baby Jagi”. Podmokły teren pozwoli poznać niezwykle okazałe przyrodnicze.

Rezerwat „Babczyzna Dolina” leży w sąsiedztwie samego Kobióra i obejmuje podmokłe tereny. Nowa ścieżka przyrodnicza „Dolina Baby Jagi” będzie wzdłuż drogi leśnej przy granicy tego rezerwatu, co pozwoli wędrowcom poznać ten niezwykle cenny zakątek Nadleśnictwa Kobiór, obfitujący w rzadkie gatunki mszaków, rosnące wzdłuż meandrującego potoku Korzeńca Południowego. Wzdłuż trasy zostało ustawionych 7 tablic edukacyjnych: 1. Rezerwat przyrody „Babczyzna Dolina”, 2. Martwe drzewo i jego rola – drugie życie drzewa, 3. Torfowisko – dlaczego tak mokro? 4. Poznajemy las łęgowy, 5. Oddziały leśne – podział powierzchniowy lasu, 6. Plaża raj oraz 7. Meandry, starorzeczka Korzeńca – zawilgości wodnej drogi.



FOTO: JACEK DEREK/MAT. NADLEŚNICTWO KOBIOR

Meandrujący Korzeńca Południowy stworzył na terenie rezerwatu „Babczyzna Dolina” niezwykle cenne i urokliwe środowisko wilgotne.

Na barwnych tablicach prezentowane są informacje i zdjęcia związane z charakterystycznymi elementami przyrodniczymi, jakie można spotkać na terenie rezerwatu, zarówno te związane ze światem roślin, jak i zwierząt. – Na ścieżce poznamy bioróżnorodność przyrody oraz charakterystykę ekosystemu wodnego. Będzie więc to doskonałe miejsce do zorganizowania zajęć edukacyjnych – informuje Nadleśnictwo Kobiór.

Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Beskidy Programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska oraz ze środków własnych Nadleśnictwa Kobiór. Partnerem Nadleśnictwa Kobiór po stronie czeskiej jest miasto Frydlant nad Ostravici. Głównym celem projektu jest nawiązanie współpracy polsko-czeskiej oraz polepszenie warunków ruchu turystycznego w terenie przygranicznym. (R)

MŁODYCH TROSKA O ŚRODOWISKO

Podsumowana została XIX edycja Powiatowego Konkursu Ekologicznego „Człowiek a środowisko”, który tradycyjnie już cieszył się sporym zainteresowaniem młodych osób.

W Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej miało miejsce uroczyste uhonorowanie laureatów konkursu. To młodzi artyści obdarzeni nie tylko talentem, ale również wyczuciem ekologicznym w realizacji odpowiedzialnej misji ochrony otaczającego nas środowiska. Zwycięzcom w poszczególnych konkursowych kategoriach, którym towarzyszyli tego dnia opiekunowie, gratulowali przedstawiciele władz samorządowych powiatu bielskiego w jego starostą Andrzejem Płonką i przewodniczącym Rady Powiatu Janem Borowskim na czele.

W XIX edycji Powiatowego Konkursu Ekologicznego „Człowiek a środowisko” zwycięzcami zostali: Liliana Bedna-

rek (prace plastyczne, kl. II Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Hownicy), Emilia Wilczek (prace plastyczne, kl. VII Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu), Anna Iskrzycka (fotografie, kl. IV Szkoły Podstawowej w Międzyrzeczu Górnym), Klaudia Wiśła (prace multimedialne, kl. VIII Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudzicy), Emilia Kućka

(prace literackie, kl. VIII Szkoły Podstawowej nr 1 w Kozach), Tomasz Początek (prace multimedialne, kl. III Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Mesznej) oraz Filip Tobiasz (kl. IV Szkoły Podstawowej nr 1 w Wilkowicach). Wręczono ponadto liczne wyróżnienia, a wszyscy uczestnicy bez wyjątku przyczynili się do wysokiego poziomu konkursu. (AM)



FOTO: M. SWIERZEK/MAT. STAROSTWA POWIATOWEGO



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



PSZCZOŁOM NA POMOC

Założenia istotne z perspektywy naszego otoczenia uwzględnione zostały w ramach projektu „Beskidy miodem płynące – kraina przyjazna pszczołom”.

W Starym Zamku w Żywcu wspomniany projekt został podsumowany. Organizująca go Fundacja Zaangażowani.pl wręczyła nagrody wszystkim tym, którzy w rozmaity sposób przyczynili się do pomocy pszczołom. – Ochrona pszczoł, choćby poprzez sadzenie łąk kwiatnych, leży w zakresie naszej działalności. Także takie potrzebne inicjatywy realizujemy i je finansujemy – podkreślił Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Goście ekologicznej uroczystości byli zresztą zgodni, że edukacja w tym zakresie już wśród młodego pokolenia odgrywa kluczową rolę. Pszczoły zapylają tysiące gatunków roślin, stanowiących podstawę naszego ekosystemu. Bez udziału tych owadów sporo gatunków roślin nie mogłoby się właściwie rozmnażać, wytwarzać owoców, a uprawy dawałyby niewielkie bądź zdegenerowane plony. – Nie będzie tych pożytecznych owadów, to nie będzie i nas – wskazywano,



Projekt „Beskidy miodem płynące – kraina przyjazna pszczołom” obejmował m.in. sadzenie miododajnych drzew, krzewów i kwiatów. Taka akcja odbyła się jesienią w Zarzeczcu w gminie Łodygowice, gdzie lipy sadzili mieszkańcy, uczniowie szkół, samorządowcy, politycy, policjanci i dziennikarze.

zwracając uwagę na fakt, że co roku wiele pszczoł wymiera. Tymczasem to działalność człowieka często przynosi szkodliwy skutek, postępuje zarazem urbanizacja, także stosowane środki ochrony roślin mają swój

negatywny wpływ. Takie głosy nie były osobnionie przy podsumowaniu wszystkiego, co w toku projektu „Beskidy miodem płynące – kraina przyjazna pszczołom” udało się osiągnąć. (M)

BĘDĄ KOLEJNE PRACOWNIE

Z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić można, że również kolejna edycja konkursów „Zielona Pracownia Projekt’2023” i „Zielona Pracownia’2023”, ogłoszonych w perspektywie już przyszłego roku przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, doczeka się wielu chętnych.

Do szkół podstawowych (klasy 4-8) oraz średnich z terenu województwa śląskiego adresowany jest konkurs „Zielona Pracownia Projekt’2023”. Podstawowe założenie dotyczy dofinansowania takich zadań, które w znaczny sposób wpłyną na polepszenie warunków nauczania oraz wyróżnią się kreatywnością i pomysłowością w sposobie zagospodarowania pracowni.

Wnioski przyjmowane będą przez WFOŚiGW w Katowicach do 3 lutego 2023 r. Maksymalna wysokość wsparcia nie może przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić kwoty wyższej niż 12 tys. zł. Zastrzeżono zarazem, że do konkursu nie mogą przystąpić te placówki, które skorzystały ze środków w latach ubiegłych.

Drugi z konkursów, a więc „Zielona Pracownia’2023”, skierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe w województwie. Cel nadrzędny stanowi w tym przypadku udzielenie dotacji wnioskowi dotyczącemu utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w kl. 4-8 szkół podstawowych oraz średnich.

Jak informuje Fundusz, środki będą udzielane z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych do wysokości 80 proc. kosztów kwalifikowanych, lecz maksymalna kwota nie może przekroczyć 48 tys. zł. Ocenie podlegać będzie koncepcja zagospodarowania potencjalnej pracowni – wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetyka, kreatywność, innowacyjność rozwiązań oraz różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia i sprzętu, a także zasadność ich zakupu. Nabór wniosków potrwa od 6 marca do 12 kwietnia 2023 r.

Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty dla wnioskodawców dostępne są na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. (MA)

KANALIZACJA DLA KANIOWA

Kolejny fragment Kaniowa w gminie Bestwina w przyszłym roku zostanie skanalizowany. – Podłączenie do sieci znacznie ułatwi życie mieszkańcom tego rejonu naszej gminy, a dodatkowo stanowić będzie pewniejszy sposób ochrony środowiska i ujęcia wody niż przydomowe oczyszczalnie czy szamba – mówi wójt Artur Beniowski.



Nowa sieć kanalizacyjna poprawi ochronę wód licznych stawów w Kaniowie.

Nowy fragment kanalizacji ma objąć tę część Kaniowa, która znajduje się w rejonie ujęcia wody pitnej dla całej miejscowości. Znajdują się tu liczne stawy i akwenty powstałe po wyrobiskach ze znanym Gminnym Ośrodkiem Rekreacji i Sportów Wodnych w Kaniowie na czele. – Sieć w tym rejonie już istnieje, teraz chcemy ją poszerzyć. Dzięki temu

poproszą się zarówno warunki życia mieszkańców, jak i sama ochrona wód w tym rejonie – wyjaśnia wójt gminy Bestwina.

Gmina złożyła swój wniosek o dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach. Wniosek przeszedł przez I etap kwalifikacji, z pozytywną oceną czeka na rozstrzygnięcie II etapu. Artur

Beniowski spodziewa się, że na początku stycznia 2023 r. umowa na dofinansowanie zostanie podpisana i wtedy będzie można ogłosić przetarg i przystąpić do inwestycji. Zadanie w trybie „zaprojektuj i zbuduj” zakłada wykonanie sieci i podłączenie jej do istniejącej oczyszczalni, obejmie około 60 gospodarstw. Dofinansowanie z PROW wynosić będzie 5 mln zł, kolejne

2 mln zł Gmina Bestwina dołoży ze swoich dochodów budżetowych.

Po wykonaniu inwestycji ponad połowa sołectwa Kaniów będzie skanalizowana. Sąsiednia Bestwinka skanalizowana jest już w całości, Bestwina – największa miejscowość gminy – w około połowie, sąsiadujące z nią Janowice na kanalizację dopiero czekają. – Liczymy na pozyskanie środków na kanalizację w najbliższych latach. To będzie duże wyzwanie, bowiem sieć zbudowana zostanie w Janowicach oraz całej południowej części sołectwa Bestwina i połączona z bielską oczyszczalnią w sąsiednich Komorowicach. Dzięki zrealizowaniu tak wielkiego projektu nasza gmina zostałaby skanalizowana w 90 proc., tworząc skuteczną ochronę wód w całym rejonie – wyjaśnia Artur Beniowski. (ŁU)



Kolejna w naszym regionie pracownia w mijającym roku utworzona została w Liceum Ogólnokształcącym w Kozach dzięki dofinansowaniu z puli konkursu WFOŚiGW.

RONDO KRWIODAWCÓW



Decyzją Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach rondo u zbiegu ulic Legionów i Bestwińskiej zyskało nazwę „Honorowych Dawców Krwi”.

Stosowny wniosek o nadanie rondo takiej nazwy złożył Śląski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Kluby Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża działające na terenie gminy Czechowice-Dziedzice. Nazwa ronda, przyjęta jednogłośnie podjętą uchwałą, jest wyrazem uznania dla wszystkich honorowych

dawców krwi, którzy od wielu lat całkowicie bezinteresownie oddają krew, ratując życie i zdrowie osobom poszkodowanym i potrzebującym.

Rondo Honorowych Dawców Krwi zlokalizowane jest w ważnym komunikacyjnie miejscu. Jadąc z Czechowic-Dziedzic i przejeżdżając przez nie na wprost ul. Legionów można przedostać się do Bielska-Białej od strony Komorowic. Droga w lewo, a więc ul. Bestwińska, prowadzi przez tory kolejowe i w pobliżu znacznego skupiska firm do sąsiedniej gminy Bestwina. (M)

ZAKŁAD DO BUDOWY

Rozpoczęła się budowa nowego Zakładu Komunalnego i Punktu PSZOK w Jasienicy.

– Zakład wraz z nowym zapleczem znacząco ułatwi Gminie wypełnianie zadań z zakresu ochrony środowiska, w tym przypadku dotyczy to przede wszystkim odbioru ścieków. Świadczyć będziemy usługi wywozu nieczystości z posesji mieszkańców, mamy do tego celu 4 „beczki”. To zadanie, jakie należy wykonywać przez cały rok, również w zimie, gdy warunki atmosferyczne są trudne. Urządzenia wymagają parkowania w pomieszczeniach z dodatnimi temperaturami – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna. Do tej pory Zakład wynajmował pomieszczenia od jasienińskiej spółdzielni rolniczej, jednak kierownictwo spółdzielni zamierza swoje garaże wykorzystywać w innym celu. – Dodatkowo przybywa nam jako Gminie innych zadań, m.in. oczyszczanie czy odśnieżanie. Zależy nam, aby nasz sprzęt był właściwie chroniony i serwisowany. Nowy Zakład Komunalny wraz z odpowiednim zapleczem ułatwi to zadanie – dodaje Janusz Pierzyna.

Z myślą o takim zapleczu w 2004 r. wnioskował, aby zakupić działkę o powierzchni ponad 1,3 hektara obok obecnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Z kolei w ub. roku

wójt jako dofinansowanie do tego zadania z rządowego programu Polski Ład pozyskał blisko 5 mln zł, całość ma kosztować 11,1 mln zł. Przypomnijmy, piętrowy budynek na parterze oprócz części do obsługi mieszkańców z recepcją będzie miał także część przeznaczoną na szatnię i pomieszczenia socjalne dla pracowników asenizacji, szatnie dla pracowników terenowych, a także pomieszczenia techniczne i magazynowe. Z kolei na I piętrze zaplanowano pomieszczenia biurowe dla pracowników Zakładu Komunalnego oraz pomieszczenia socjalne i archiwum. Łącznie kubatura budynku wynosić będzie 3 449 m sześc., zaś powierzchnia użytkowa – 699,8 mkw.

Co ważne, zaplanowano również sporo przestrzeni na powierzchnie garażowe i magazynowe, na wspomniane już pojazdy Zakładu Komunalnego oraz drobny sprzęt, m.in. do odśnieżania dróg i chodników przy gminnych drogach. W hali garażowej wydzielono pomieszczenie dla samochodów osobowych i sprzętu. Będzie tam również osobna powierzchnia garażowa dla samochodów z beczką do wywozu nieczystości (4 stanowiska), a także wydzielone dwa pomieszczenia z kanałem serwisowym. Kubatura hali wynosi 6 301,3 m sześc., zaś powierzchnia użytkowa 895,1 mkw. (UGJ)

POD PATRONATEM GAZETY WIDOWISKOWE ROWEROWE ZMAGANIA

Takich zawodów jeszcze nie było! I nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady, bo podczas wydarzenia „Pump Track Race” w niedzielę 4 grudnia, dofinansowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, dzieci oraz młodzież mieli okazję do rywalizacji na torze rowerowym, który ustawiony został w hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wilkowicach.

Innowacyjna formuła ogólnodostępnych zawodów „Pump Track Race” przypadła do gustu ich uczestnikom. Dzieci i młodzież, łącznie w siedmiu kategoriach wiekowych wśród dziewcząt i chłopców od tych urodzonych w 2006 roku aż po najmłodszych z rocznika 2019, pokonywali w widowiskowy sposób pumtrackowy tor. Większości ze startujących nie przysporzył trudności, musieli jednak wykazać się niezbędnymi umiejętnościami, aby przygotowaną trasę pokonać. Robili to na czas, a do klasyfikacji końcowej zaliczano najlepsze z przejechanych okrążeń, co pozwoliło wyłonić najlepsze zawodniczki i zawodników. Po zakończeniu rywalizacji wręczano puchary i upominki rzeczowe, uśmiechów nie brakowało również dlatego, iż każdy z młodych sportowców otrzymał okolicznościową miłą paczkę.



FOTO: PIOTR STARON/STANONPHOTO

W ramach zawodów „Pump Track Race” w Wilkowicach dzieci oraz młodzież mieli okazję do rywalizacji na ustawionym w hali torze rowerowym.

Interesującym zawodom w hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji przyglądał się z uwagą kolarz szosowy Przemysław Niemiec. – Przyszłam, że nie miałem do czynienia z przejazdem na takim torze. Wygląda to jednak bardzo atrakcyjnie, a startujący świetnie dają sobie radę. Widok taki cieszy, bo spędzają czas naprawdę przyjemnie i aktywnie – mówił uczestnik największych światowych imprez w kolarstwie, gratulując także tym, którzy tor przemierzali najszybciej.

Organizacja imprezy nie była przypadkowa, wszak aktywność rowerowa także

w górskim wydaniu każdego roku zyskuje coraz to nowych zwolenników, stanowiąc aktualnie jedną z najdynamiczniej rozwijających się dyscyplin sportu. – To pożyteczna forma spędzania wolnego czasu, jednocześnie gwarantująca kształtowanie charakteru i osobowości w trakcie współzawodnictwa w gronie rówieśników. Pokonywanie toru do pumtracku wyrabia wśród zawodników refleks, zmysł równowagi czy kondycję, a więc ma swoje niezaprzeczalne wartości dla wszechstronnego rozwoju – tłumaczy Sylwia Katana i Anna Kulpa, które pod marką „Endu-

roprinceski” systematycznie organizują w beskidzkim regionie cieszące się sporą popularnością zajęcia rowerowe dla dzieci.

Zawody „Pump Track Race”, dofinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, zorganizowane zostały przez Stowarzyszenie EcoSport przy ścisłej współpracy z Enduroprinceski w zakresie sportowym oraz Gminnym Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Wilkowicach i Gminą Wilkowice w aspekcie logistycznym. Sponsorem głównym był Sklep Biker Bielsko-Biała. „Gazeta Beskidzka” pełniła rolę medialnego patrona. (M)

PODZIĘKOWANIE ZA POMOC

Flagę Ukrainy z podpisami m.in. żołnierzy ukraińskich walczących na froncie z życzeniami pokój otrzymał starosta bielski Andrzej Płonka w podziękowaniu za pomoc wysłaną na wschód. Powiat bielski odwiedził Volodymyr Voronuk z partnerskiego powiatu czerniowieckiego.

W ostatnim transporcie humanitarnym z powiatu bielskiego wysłano na Ukrainę buty wojskowe i żywność. Jak mówi Voronuk, na tira czekało mnóstwo ludzi, w tym matki żołnierzy. – Nasi chłopcy dostają od państwa wyprawkę na rok. Tymczasem buty po tygodniu czy dwóch w błocie, śniegu i wodzie nadają się tylko do wyrzucenia – mówi gość starosty bielskiego.

Powiat czerniowiecki, z którym od lat powiat bielski współpracuje, to dotychczas

jeden z najbezpieczniejszych regionów w Ukrainie. Leży na południowym zachodzie kraju, tuż przy granicy z Rumunią i Mołdawią. – Dotychczas spadła na nas jedna rakietka rosyjska, która uderzyła w infrastrukturę energetyczną. Są przerwy w dostawach prądu, mamy problemy z ogrzewaniem oraz nauką w szkołach i na uczelni, brakuje Internetu. Ale poza tym dzięki Bogu jest bezpiecznie – mówi gość, który mieszka w jednej z czerniowieckich wsi.

Volodymyr Voronuk przyjął u siebie rodzinę ze wschodu Ukrainy, które nie mają do czego wrócić. Uciekły z Mariupola i Bachmutu w województwie donieckim. To prawie 50 osób. Artykuły spożywcze wysyłane przez powiat bielski trafiają m.in. do nich. Puszki, chleb o przedłużonym terminie wartości, pasztety czy zupy dostarcza-



FOTO: MAŁA STAROSTWA POWIATOWEGO

Volodymyr Voronuk z partnerskiego powiatu czerniowieckiego podarował staroście Andrzejowi Płonce flagę Ukrainy w podziękowaniu za okazywaną pomoc.

ne są także na front. – Co sobotę wysyłamy kilka busów z żywnością, która trafia do Kicmanii i na wschód, ostatnio głównie do miasta Bachmut, gdzie toczą się regularne walki – mówi Voronuk.

Ostatni transport udało się skompletować dzięki wsparciu bielskiego oddziału Polskiego

Czerwonego Krzyża i pieniędzy z partnerskiego powiatu Rhein-Erft w Niemczech. Starosta Płonka obiecał, że pomoc wysyłana na Ukrainę od początku wojny nie ustanie. Co teraz jest najbardziej potrzebne? – Odzież termoaktywna, śpiwory, buty wojskowe i żywność – mówi Voronuk. (MF)

EMOCJE JAK NA MUNDIALU

Mijający rok sportowy pełen był wydarzeń, które w pamięci kibiców zapadną na długo. Za takie bez wątpienia uznać należy spotkanie w ramach Pucharu Polski z udziałem piłkarzy Rekordu Bielsko-Biała. Do Cygańskiego Lasu zawitała ekstraklasowa Pogoń Szczecin, a mecz zapisał się w annałach nie tylko klubu ze Startowej.

Odwaga – to słowo w szatni III-ligowego Rekordu padało najczęściej tuż przed prestiżowym starciem, jakie odbyło się 18 października. – Żeby nie było tak, że się cały czas bronimy, bo przyjechał zespół z ekstraklasy – motywowali swoich podopiecznych szkoleniowcy bielszczan, których założenia na wymagającą konfrontację doskonale się sprawdzili w toku boiskowej rywalizacji. – Nie mogliśmy sobie pozwolić na otwartą grę. Ranga przeciwnika i jakość będąca po jego stronie sprawiała, że musieliśmy obrać taki, a nie inny plan – wyjaśniał trener „rekordzistów” Dariusz Mrózek.

Gospodarze nie ustępowali Pogoni z wieloma bardzo dobrymi piłkarzami w składzie, by wspomnieć choćby o reprezentancie Polski Kamile Grosickim, który z kadrą kilka tygodni później wyleciał na mundial do Kataru. Do przerwy gole w Cygańskim Lesie nie padły, a bielski zespół skutecznie neutralizował poczynania rywa-



Pucharowy mecz bielskiego Rekordu z ekstraklasową Pogonią Szczecin był w regionie jednym z najciekawszych sportowych wydarzeń mijającego roku.

li. Po zmianie stron emocje sięgnęły zenitu, a sensacja wisiała w powietrzu, gdy w 55. minucie Tomasz Nowak, a w 64. minucie Szczepan Mucha pokonywali goalkipera „Portowców”. Zwłaszcza gol na 1:0 miał swą

rzadko spotykaną urodę, wszak doświadczony pomocnik do siatki trafił z... okolic połowy boiska. Pogoń ani myślała zebrać się z pucharowymi zmaganiem i w dramatycznych okolicznościach doprowadzi-

ła do remisu. Oba gole strzelił Luka Zahović, w tym tego przedłużającego zaciętą walkę w 92. minucie gry. W dogrywce też działo się sporo. Po bramce Słoweńca Pogoń wyszła na prowadzenie, ale ambicja Rekordu

została nagrodzona golem Severyna Caputy w minucie 110.

O losach awansu do 1/8 finału Pucharu Polski przesądziła seria rzutów karnych, która kibiców śledzących potyczkę swoim przebiegiem zachwycała. Oba zespoły do strzałów z 11 metrów podchodzić musiały aż po 14 razy, a więcej zimnej krwi zachowali ostatecznie faworyzowani zawodnicy ze Szczecina, wygrywając konkurs 12:11. A gdy pasjonujące widowisko dobiegało końca, zegar boiskowy wskazał, iż mecz przekroczył rekordowe 180 minut trwania. – Nasza młodzież wzniosła się na wyżyny i, co cieszy w perspektywie przyszłości, miała okazję spotkać się z najwyższym poziomem w kraju – podkreślał szkoleniowiec piłkarzy Rekordu.

– Cóż to był za mecz! Długo mówiło się o nim i to w całej Polsce. Przeżyliśmy wielkie emocje w najważniejszym piłkarskim spotkaniu w dotychczasowej historii naszego klubu – mówi z satysfakcją prezes klubu Janusz Szymura. Dodaje, że rywalizacja, będąca nie lada świętem w Cygańskim Lesie, wzbudziła olbrzymie zainteresowanie, a trybuny stadionu przy ul. Startowej wypełniły się po brzegi. – Chcieliśmy zagrać tu, gdzie nasz sportowy dom, i dobrze, że tak się stało. Po-

kazaliśmy, że przy odpowiednim podejściu i zaangażowaniu, mając w składzie liczną grupę wychowanków, można marzyć o dokonywaniu wielkich rzeczy, które z pozoru wydają się mało prawdopodobne – zaznacza sternik bielskiego Rekordu.

Pucharowa przygoda i świetna postawa biało-zielonych nie wzięła się znikąd. – Pod względem sportowym mamy za sobą najlepszą rundę w historii. Jesteśmy na półmetku ligowych rozgrywek w grze o awans do II ligi. Taki jest zresztą cel postawiony przed drużyną. Zadanie to jednak arcytrudne, bo dziwnym zbiegiem okoliczności kilka innych klubów myśli o tym samym – uśmiecha się prezes Szymura.

W tabeli III ligi grupy III Rekord ustępuje po rundzie jesiennej rezerwowi lidera ekstraklasy Rakowa Częstochowa o 5 punktów oraz o ledwie „oczko” Polonii Bytom. Gwarantuje to dalsze futbolowe emocje dla kibiców już w nowym roku. – Niezmiernie stawiamy też na młodzież. Walczymy o główną premię w klasyfikacji Pro Junior System, ale chcemy też, aby nasi młodzi wychowankowie ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego rozwijali swoje umiejętności i dostrzegali to, że na nich się mocno stawia – kontynuuje Janusz Szymura. (MA)

DIAMENT, MEDAL, CERTYFIKAT

To już tradycja, że firma Rekord Systemy Informatyczne otrzymuje prestiżowe nagrody, które dobitnie podkreślają jakość świadczonych przez nią usług.

Tegoroczne sukcesy zapoczątkowała uroczystość w Pałacu Lubomirskich w Warszawie. Prezes Rekordu Janusz Szymura odebrał wówczas już dziesiąty diament do złotej statuetki Lidera Polskiego Biznesu. To w następstwie ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Business Centre Club, pozwalającego od wielu lat na wyróżnianie firm osiągających najlepsze wyniki ekonomiczne i przyczyniających się do rozwoju gospodarczego kraju, a także przestrzegających zasad etyki prowadzenia biznesu oraz angażujących się w działalność społeczną i charytatywną.

Także po raz dziesiąty Rekord SI otrzymał Medal Europejski, będący przedsięwzięciem organizowanym przez Business Centre Club pod honorowym patronatem Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w Brukseli. To niekomercyjna inicjatywa promująca idee Unii Europejskiej w środowisku przedsiębiorców, wskazująca



Prezes Janusz Szymura jedną z nagród odebrał w towarzystwie małżonki Bożeny Szymury.

na wyroby i usługi, które swoim standardem nie odbiegają od poziomu europejskiego.

Tym razem kapituła nagrody wyróżniła bielską firmę za program „eDokument E.ZD.SK0”, który pozwala kompleksowo zarządzać pracą samorządowego kolegium odwoławczego. Podkreślono, iż jest to rozwiązanie istotnie usprawniające pracę i komunikację całej jednostki. System został wdrożony w kilkunastu kolegiach w kraju, m.in. w Bielsku-Białej, Krakowie, Szczecinie czy Kielcach.

Na sam koniec roku Rekord SI doczekał się kolejnego certyfikatu „Przedsiębiorstwo Fair Play”, w ramach konkursu organizowanego przez Krajową Izbę Gospodarczą. Dwuetapo-

wy proces weryfikacji polega na sprawdzeniu firmy pod kątem etycznego prowadzenia działalności gospodarczej w wymiarze finansowym, pracowniczym, społecznym czy środowiskowym. W roku poprzednim Rekord SI po raz piąty w historii został laureatem nagrody głównej jako jedyna firma w Polsce.

– Do systematycznie otrzymywanych wyróżnień zdążyliśmy się już w pewnym stopniu przyzwyczaić, ale wciąż dają one sporo satysfakcji. Jest to także motywacja, aby obraną drogę w naszej działalności kontynuować i nie zapominać o tym, co ważne w nieco szerszym spojrzeniu społecznej odpowiedzialności biznesu – mówi Janusz Szymura, prezes spółki Rekord SI. (R)



Wesołych Świąt

Świąt Bożego Narodzenia pełnych spotkań z najbliższymi, spędzonych w radosnej atmosferze, a w Nowym Roku dużo Dobra, nadziei na lepszą przyszłość i jak najwięcej sukcesów osobistych i zawodowych

życzy

Janusz Szymura
Prezes Grupy Rekord
Kancelarz Łoży Bielskiej Business Centre Club









Rekord Systemy Informatyczne Beskidzkie Towarzystwo Sportowe Rekord Bielsko-Biała Centrum Sportu Rekord Szkoła Mistrzostwa Sportowego Business Centre Club

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Gmina Wilamowice we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Wilamowicach po raz pierwszy zorganizowała 10 i 11 grudnia Jarmark Bożonarodzeniowy „Wesoła Nowina”. Słychać było muzykę, a zimowa aura połączona z zapachem goździków i cynamonu wprowadzały w świąteczny nastrój.

Na licznych stoiskach handlowych królowały piękne ozdoby choinkowe, świąteczne upominki, niezwykle rękodzielno oraz tradycyjne produkty regionalne jak pieczywo, ciasto, miody, sery czy barszcz z krokietem. Każdy mógł również poczęstować się lokalną grochówką z kotła, którą serwowali strażacy z Pisarzowic. Występy zespołów regionalnych i grup muzycznych, warsztaty artystyczne dla dzieci, wystawa prac Grupy Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy z Gminy Wilamowice im. Honoraty Mynarskiej, to tylko niektóre z wielu atrakcji, jakie czekały na odwiedzających wilamowski rynek. Swoją działalność promowała również Lokalna Gru-



pa Działania Ziemia Bielska oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach, wystawiając prace wykonane przez grupy artystyczne działające w Gminnym Centrum Działań Twórczych w Pisarzowicach.

W sobotnie południe na scenie swoje muzyczne talenty zaprezentowały dzieci uczęszczające na zajęcia w Ośrodku Kultury w Wilamowicach i Pisarzowicach. W świąteczny nastrój wprowadziły zespoły regionalne Zasolanie, Pisarzowianki, Tradycja ze Starej Wsi, Echo z Hecznarowic, Dankowanie i Wilamowice. W tym dniu uroczystego otwarcia Jarmarku Bożonarodzeniowego dokonał burmistrz Wilamowic Marian Trela, witając miesz-



kańców i życząc dobrej zabawy. Z koncertem świątecznym wystąpił zespół SoundBand, następnie zespół Retrospekcja, a na zakończenie grupa kolędników z Zespołu Regionalnego „Cepelia Fil-Wilamowice”.

Drugi dzień Jarmarku rozpoczął koncert Orkiestry Dętej OSP Wilamowice. Mimo zimna swoje taneczne umiejętności zaprezentowały również

mażoretki Nemezis z Hecznarowic, a na akordeonie zagrał słynny wirtuoz Janusz Korczyk. Mocnym akordem na zakończenie Jarmarku Bożonarodzeniowego okazał się występ zespołu Replay.

Zadanie realizowane było w ramach projektu „Utworzenie Muzeum Kultury Wilamowskiej w Wilamowicach – Budowa budynku Muzeum

Iceland
Liechtenstein
Norway grants

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Wspólnie działamy na rzecz Europy zielonej, konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej



Kultury Wilamowskiej” dofinansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego

Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG) 2014-2021. (MJ)

ADWENTOWE PIELGRZYMOWANIE

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia to nie tylko choinka i ozdoby czy piernikowe wypieki. Advent to dla wierzących czas radosnego oczekiwania na uroczystości upamiętniające pierwsze przyjście na świat Jezusa Zbawiciela oraz na powtórne przyjście na końcu czasu. Ale przede wszystkim czas przygotowania siebie samego na spotkanie z Nim w chwili śmierci.

Ten właśnie miesięczny okres parafianie św. Katarzyny w Czechowicach-Dziedzicach rozpoczęli od pielgrzymowania do Kalwarii Pałacowskiej i do Strachociny. 48 osób zaproszonych przez Bożenę Brzorską i pod przewodnictwem ks. Piotra Pietrasiny przeżywało w tych miejscach 26 i 27 listopada swoje rodzinne rekolekcje.

Pierwszego dnia gospodarz Klasztoru Franciszkanów o. Edward Staniukiewicz oprowadził pielgrzymów po Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej. Zaznajomił z historią ufundowania w drugiej połowie XVII w. przez Andrzeja Maksymiliana Fredrę repliki składającej się z 28 Stacji Drogi Krzyżowej i Kalwarii Jerozolimskiej oraz

sproszonym tutaj w 1679 r. słynącym łaskami obrazem Matki Bożej Pałacowskiej. Przed tym obrazem parafianie uczestniczyli we mszy św., modlili się za siebie i cały świat oraz prosili o pomoc w przeprowadzeniu remontu swojego zabytkowego kościoła.

Sprawę tą powierzyli także spoczywającemu w świątyni Czcigodnemu Słudze Bożemu o. Wenantemu Katarzyńcowi oraz dnia następnego św. Andrzejowi Boboli w Strachocinie. Ciekawym doświadczeniem było też spotkanie z siostrą Józefą ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej, która przez 6 lat była misjonarką w japońskim Nagasaki. Z wielką żarliwością opowiadała o pobożności maryjnej św. Andrzeja i o. Maksymiliana Kolbe. Jednocześnie zachęcała, by jak oni wchodzić w osobistą relację z Maryją przy rozwiązywaniu swoich problemów, radości i smutków, stawać się Jej Rycerzem w walce ze złem tego świata.

Po krótkim pobycie na wzgórzu, gdzie obecnie znajduje się kaplica i nowe centrum pielgrzymkowe, ze śpiewem i modlitwą na ustach pątnicy ruszyli w drogę powrotną.

EDWARD SZPOCZEK

PIKNIK W KANIOWIE

Na mróz wystarczy ciepła czapka, kubek z herbatą lub z gorącą czekoladą oraz oczywiście wspólny śpiew razem z artystami – i już było znacznie cieplej. Kolęda topi każdy lód – udowodnili uczestnicy II Pikniku Bożonarodzeniowego w Kaniowie.

Uczestnicy pikniku dopisali. Święty Mikołaj z zaprzęgiem prawdziwych reniferów czekał na nich w pobliżu kaniowskiej szkoły, zachęcając do zrobienia pamiątkowego zdjęcia. W oczekiwaniu na część artystyczną przybywają-

cy piknikowicze odwiedzali stragany z ozdobami do dekoracji domu i smakowitymi potrawami. Stoiska placówek edukacyjnych: szkoły, przedszkola i klubu dziecięcego uginają się od najprzeróżniejszych wieńców, stroików, bombek, pierniczków i miniaturowych choinek. Obfitość wszelkiego jada i napoju robiła podobnie imponujące wrażenie – od punktu gastronomicznego z frytkami, bigosem i gorącą czekoladą, poprzez ciasta od Koła Gospodyń Wiejskich, swojski smalec, pierożki i barszcz czerwony rozlewany przez LGR „Bielska Kraina”,



FOTO: SŁAWOMIR LEWICZAK/MAT.UG.BESTWINA

aż do karpia w prawie każdej postaci – wędzonego, w zalewie octowej, albo w formie kulek. Trudno wymienić każdą potrawę, ale było ich więcej, niż na tradycyjnej, polskiej wigilijnej.

Zagrały i zaśpiewały grupy znane, bliskie sercom mieszkańców wszystkich sołectw gminy Bestwina – oprócz kapeli góralskiej „Zbójnicy” ze Szczyrku pozostali artyści pochodzą stąd. Postawiono na repertuar świąteczny, tak tradycyjny, jak i nowoczesny, z przebojami typu „Last Christmas”. Kolejno po „Zbójnikach” prezentowali się: Chór „Divertimento” oraz zespół fletowy Piccolo ze szkoły w Kaniowie pod kierownictwem Urszuli Szkucik-Jagiłki, Orkiestra Dęta Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie i Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Bestwina”, przypominający najpiękniejsze bestwińskie zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem. Gdy wybrzmiało obowiązkowe „Za kolędę dziękujemy”, na estradę zaproszono przewodniczącą Rady Gminy Bestwina Jerzego Stanlika, który w imieniu wójta Artura Beniowskiego i wszystkich radnych złożył życzenia wesołych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2023. Ostatni akcent pikniku to wyjątkowy show Teatru Ognia „Tesserakt” – niesamowite triki i żonglerka płonącymi elementami sprawiły, że krew w żyłach krążyła szybciej i zapomniało się o arktycznym chłodziu. (SL)